



13. gabinet ministrów zaprzysiężony

Zielone światło dla rządu

Wczoraj wreszcie skończyła się epopeja z formowaniem 13. od czasu odzyskania niepodległości rządu. Mimo złożenia przysięgi rządu Algirdasa Brauskasa, co było zgodnie z Konstytucją ostatnim etapem w tworzeniu gabinetu, między partnerami koalicji wciąż pozostają napięcia i nieuregulowane do końca kwestie podziału niektórych stanowisk. Za rządowym programem wczoraj opowiedziało się 68 posłów, 44 było przeciwko, 3 powstrzymało się od głosowania. W Sejmie zasiada 141 posłów.

Prawie dwa miesiące potrzebowali socjaldemokraci, socjalliberałowie, Partia Pracy oraz Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji na utworzenie rządu koalicyjnego. Po raz pierwszy w dziejach niepodległej Litwy koalicję rządzącą utworzyły aż cztery ugrupowania polityczne. Rekordowa liczba partii mających zamiar przez kolejne cztery lata rządzić krajem przyczyniła się do powstania trudności w tworzeniu wspólnego rządowego programu oraz w podziale stanowisk w nowym gabinecie. Koalicjanci musieli pogodzić populistyczne obietnice kampanii przedwyborczej, które szczególnie szczerze rozdawała Partia Pracy, ugrupowanie milionera pochodzenia rosyjskiego Wiktoro Uspaskicha, z realnymi możliwościami litewskiej gospodarki. Ostatecznie posta-

nowiono, że podstawowym celem nowego gabinetu będzie „formowanie socjalnie ukierunkowanej gospodarki rynkowej”. W ciągu najbliższych czterech lat mają być podniesione płace zarobkowe, emerytury, ma być zmniejszone bezrobocie, zwrócone wkłady rublowe, zakończona wypłata rekompensat za ziemię i nieruchomości. Nowy rząd obiecuje także wspierać wielodzietne rodziny i młode małżeństwa. Zgodnie z programem, do 2008 roku średnie miesięczne wynagrodzenie ma wynieść 1 800 Lt, minimalne — 800 Lt, emerytury zaś wzrosną do 650 Lt.

Jeszcze z większymi oporami niż tworzenie programu działań Rady Ministrów odbywał się podział stanowisk rządowych i parlamentarnych. Ugrupowania polityczne szachowały partnerów w negocjacjach zerwaniem pertraktacji i zawarciem sojuszu z innymi partiami. Szczególnie szerokie pole do manewru mieli socjaldemokraci i socjalliberałowie, na sojusz z którymi gotowe były pójść prawicowe partie konserwatystów i liberalnych centrystów. Do określenia takiego lewicowo-prawicowego rządu nawet została wymyślona nazwa — „tęczowa koalicja”. Jednak pomysł na tęczę późną jesienią, gdy trwały takie negocjacje, nie powiódł się, a to za sprawą zbyt wygórowanych apetytów na stolki prawicowych polityków.

(Dokończenie na str. 2)



Prawie dwa miesiąca potrzebowali socjaldemokraci, socjalliberałowie, Partia Pracy oraz Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji na utworzenie rządu koalicyjnego
Fot. ELTA

13 mln euro na kaliningradzki tranzyt

Unia zapłaci



Złożenie 160 autografów Virgilijus Bulovas i Jean-Louis de Brouwer (od prawej) uczcili szampanem
Fot. Marian Paluszkiwicz

Litwa otrzymała od Unii Europejskiej dotację w wysokości 13 mln euro na finansowanie tranzytu z obwodu kaliningradzkiego Federacji Rosyjskiej przez teren naszego kraju.

Te pieniądze zostaną przeznaczone na sfinansowanie prac litew-

skich konsulów, kompensatę strat litewskiego budżetu z tytułu opłat za wizy obywateli Rosji, którego nasze państwo nie otrzyma z powodu uproszczeń ruchu tranzytowego. Część środków otrzyma także Służba Ochrony Granicy Państwowej.

(Dokończenie na str. 2)

Wpływ wprowadzenia euro może być tylko krótkotrwały

Nie poddawać się panice

Doradca prezydenta zarządzanego przez szwedzką grupę SEB największego w kraju banku „Vilniaus bankas” Gitanas Nausėda uważa, że wprowadzenie euro na Litwie w roku 2007 może mieć tylko krótkotrwały wpływ na ceny towarów i usług oraz całą ekonomię kraju.

Jego zdaniem, wprowadzając euro wielkości finansowe będą przeliczone w stosunku 3,4528, a wpływ zaokrąglania na ceny, zobowiązania finansowe, wynagrodzenia może być ograniczony i krótkotrwały. Prócz tego są środki minimalnego jego zmniejszenia. „Litwa może skorzystać z doświadczenia starych państw strefy euro i nie powtarzać ich błędów. Chciałbym uspokoić wszystkich, którzy aktywnie zachęcali mnie do skomentowania ewentualnej kwestii inflacji: po wprowadzeniu euro, ceny w tej walucie naprawdę

nie będą dorównywały obecnym cenom w litach, dlatego nie należy ulegać panice” — powiedział ekspert.

Nausėda uważa, że w dniu wprowadzenia euro nie będzie skoku cen, a po 2-3 latach ludzie będą żyli zamożniej niż dziś.

Wiele pytań dotyczących zmiany kursu dolara USA, zdaniem Nausėdy dowodzi, że wielu mieszkańców ciągle jeszcze posiada oszczędności w dolarach USA. Nausėda zalecił Litwinom otrzymującym dochody w dolarach, aby wydali zarobione pieniądze na droższe zakupy w USA, albo przekazywali pieniądze na Litwę i wymieniali je na litę lub euro.

Prognozował on, że w najbliższym czasie dalszy spadek dolara mogłoby wstrzymać obniżanie się cen ropy naftowej i zwiększanie bazowej stopy procentowej w USA.
BNS

Już się rozpoczęła prenumerata na rok



W NUMERZE

Gospodarka — 3

Litewskie wiertła w kosmosie

Prawie 90 procent produkcji spółki „Grażtai” stanowi eksport. Litewskie wiertła są dziś już znane aż w 36 krajach różnych kontynentów, w tym wiele z nich służy w przemyśle kosmicznym.

Zdrowie — 6

Generacja otyłych

Na progu trzeciego tysiąclecia żyjemy w społeczeństwach, które sławią szczupłość, a przy tym — o ironio — są coraz bardziej otyłe.

Sport — 9

Trafna inwestycja



Ukraińiec Andriy Szewczenko z AC Milan został laureatem „Złotej Piłki” w 2004 roku, prestiżowej nagrody przyznawanej przez francuskie czasopismo „France Football” dla najlepszego piłkarza, grającego w Europie.

Sentencja

Czasem, aby znaleźć wspólny język, trzeba mieć tylko — nosa.

WIESŁAW CZERMAK-NOWINA



Kalejdoskop aktualności

Parceli w Wilnie wystarczy

Kontrolerzy sejmowi, badający procedurę przyznawania parceli kawalerom Krzyża „Vytis” twierdzą, że w Wilnie działek wystarczy wszystkim.

Do kontrolerów zwrócił się były lider Ligi Wolności Litwy Antanas Terleckas z prośbą o wyjaśnienie dlaczego w Wilnie zwleka się z przydzieleniem działek gruntowych na budownictwo indywidualne osobom odznaczonym orderem „Krzyża Vytis” oraz Krzyżem „Vytis”. Zdaniem Terleckasa, czyni się to specjalnie — do terminu przedawnienia, po którego upływie parcele w ogóle nie będą przydzielane. Sam Terleckas czeka na działkę od 6 lat. Obecnie w Wilnie podania z prośbą o bezpłatne przydzielenie parcel złożyło 66 osób.

Premier przyklaskuje

Premier Algirdas Brazauskas akceptuje budowę nowego reaktora elektrowni atomowej, do którego, jak twierdzi liderka „chłopów” Kazimiera Prunskienė zamierzają zainwestować Francuzi. „Hura. Jestem za tym. Niech zaczynają budować jak najprędzej. Przyklaskuje obiema rękoma” — powiedział Brazauskas.

Tak on zareagował na oświadczenie Kazimierzy Prunskienė, liderki Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji, partnera rządzącej koalicji, że Francuzi proponują Litwie nie tylko nabycie technologii na budowę nowego reaktora elektrowni atomowej, ale też zamierzają inwestować w budownictwo.

Nie rezygnuje ze swej idei

Mianowana ministrem rolnictwa liderka Związku Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji Kazimiera Prunskienė nie rezygnuje z idei zmiany nazwy ministerstwa na Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Prunskienė oświadczyła to wczoraj w sejmowym Komitecie ds. Wsi. „Do następnego planowania budżetu Unii Europejskiej może dojrzeć kwestia zmiany nazwy ministerstwa” — powiedziała Prunskienė w Komitecie. Jej zdaniem, inaczej będzie trudno na szczeblu ministerstwa rozpatrywać określone kwestie rolnictwa i udowodnić Unii Europejskiej, że należą one do kompetencji ministerstwa, a to utrudni uzyskanie finansowania ze strony UE.

Uznanie dla negocjatorów

Unia Europejska powitała wkład prezydenta Litwy Valdas Adamkusa w rozwiązanie kryzysu politycznego zaistniałego po wyborach prezydenckich na Ukrainie.

Ministrowie spraw zagranicznych krajów UE, którzy zebrali się w Brukseli na posiedzenie Rady Spraw Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych UE podziękowali prezydentowi Litwy Adamkusowi, przywódcy Polski Aleksandrowi Kwaśniewskiemu oraz pełnomocnikowi polityki zagranicznej UE Javierowi Solanie za ich wkład w rozwiązanie kryzysu na Ukrainie. Uczestniczący w spotkaniu tej rady minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis podkreślił, że jest to ważne uznanie starań prezydenta Litwy.

W noworocznej kartce — wirus

Służba Regulowania Łączności poinformowała o rozpowszechniającym się przez pocztę elektroniczną wirusie „Zafi. D.”, dołączonym do listów z litewskim tekstem *Nowy... Rok!*

W liście, do którego przyczepił się wirus, włożony jest ruchomy obrazek, a po nim — imię i nazwisko nadawcy.

Służba Regulowania Łączności ostrzega, że dotychczas nie ma automatycznego wykrycia i usunięcia takiego wirusa, radzi też, aby nie otwierać załączonych do takich listów akt. Po otwarciu komputer zaraża się i sam zaczyna posyłać takie same zarażone listy, blokowane są programy antywirusowe i systemowe, pozwalające na identyfikację wirusa.

BNS

**KURIER
WILEŃSKI**

Adres redakcji
Birynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwileński.lt), Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwileński.lt), Robert Mickiewicz, Irena Smilginis (prawo@kurierwileński.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk
Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szafkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 212 30 40, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Goście redakcji

Przymiarka do gazety



Może ta wycieczka zaowocuje w przyszłości artykułami ze szkoły, bo już się znamy

Fot. Marian Paluszkiwicz

Uczniowie VI b klasy gimnazjum im. Adama Mickiewicza wraz z wychowawczynią polonistką Bożeną Borowską oraz studentką WUP Renatą Wanagiel, która obecnie ma praktykę w szkole, wczoraj przybyli do redakcji „Kuriera”, by się zapoznać z procesem wydawania codziennego pisma.

Wizyta uczniów jest tym bardziej aktualna, gdyż planują wydawać swoją gazetkę klasową. Starszacy

mają pismo szkolne, oni zaś chcą redagować klasowe. Przymierzali się do tego zadania, podzielili nawet funkcje, tematy, ale kiedy doszło do realizacji, okazało się, że brakuje czasu. A może zabrakło tylko wytrwałości. Ale przecież to nic straconego, ważne, że są dobre chęci. A czasu brakuje wszystkim, tak przynajmniej powiedzieli dziennikarze „Kuriera”, bo temat temat goni. Życie nie stoi w miejscu i wszystko trzeba naświetlić w gazecie.

Przyjemnie było odnotować, że uczniowie znają codzienne polskie pismo, a nawet korzystają z niego na lekcjach jęz. polskiego. Klasa VI b z satysfakcją odnotowała, że już kilka lat z rzędu jest najlepszą w swej kategorii, tzn. obecnie wśród klas szóstych pod względem nauki i zachowania się. Jeżeli złączą wydawać własną gazetę, napiszą o tym do „Kuriera”. Zresztą czekamy na korespondencje nie tylko z tej okazji.

H. G.

13. gabinet ministrów zaprzysiężony

Zielone światło dla rządu

(Dokończenie ze str. 1)

Wiktor Uspaskich, mający największe ugrupowanie w nowym Sejmie, był bardziej podatny na kompromis i zrezygnował z ambicji objęcia fotela szefa rządu.

Nowy trzynastoosobowy rząd oprócz premiera, lidera socjaldemokratów Algirdasa Brazauskasa tworzą socjaldemokrati: Audrius Butkevičius (Ministerstwo Finansów), Gediminas Kirkilas (Ministerstwo Ochrony Kraju), Zigmantas Balčytis (Ministerstwo Komunikacji), Arūnas Kundrotas (Ministerstwo Ochrony Środowiska), Remigijus Motuzas (Ministerstwo Oświaty i Nauki), socjalliberałowie: Antanas Valionis (Ministerstwo Spraw Zagranicznych), Vilija Blinkevičiūtė (Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy), z ramienia Partii Pracy: Wiktor Uspaskich (Ministerstwo Gospodarki), Gintautas Bužinskas (Ministerstwo Sprawiedliwości), Žilvinas Padiaga (Ministerstwo Zdrowia), Władimir

Prudnikov (Ministerstwo Kultury), Gintaras Furmanavičius (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych), Związek Partii Chłopskiej i Nowej Demokracji: Kazimiera Prunskienė (Ministerstwo Rolnictwa).

Mimo że prezydent Valdas Adamkus pod mocnym naciskiem przystał na kandydaturę Gintarasa Furmanavičiusa jako ministra spraw wewnętrznych, wciąż pozostają pytania co do powiązań nowego ministra ze skandalicznym kowieńskim koncernem EBSW. Jak powiedział „Kurierowi” przewodniczący sejmowej komisji poprzedniej kadencji, utworzonej do badań afery EBSW Artur Płokszo, „po zapoznaniu się z materiałami, które przedstawił komisji wymiar sprawiedliwości mogę powiedzieć, że Furmanavičius nie figuruje tam jako jeden z oskarżonych”.

Po podziale stanowisk w rządzie nadal sporną pozostaje kwestia obywatela stanowiska pierwszego

wiceprzewodniczącego Sejmu. Partia Pracy domaga się, by to stanowisko objął były biznesowy partner Wiktora Uspaskicha, Viktoras Muntianas. Do stanowiska pierwszego wiceprzewodniczącego parlamentu pretenduje również jeden z liderów socjaldemokratów Česlovas Juršėnas, który pełnił te funkcje w poprzedniej kadencji. Algirdas Brazauskas proponuje odłożyć rozwiązanie tego sporu na późniejszy termin.

Wczoraj z powodu powstrzymania się od głosowania przewodniczącego AWPL Waldemara Tomaszewskiego i nieobecności podczas głosowania i nieobecności podczas głosowania posła z ramienia Partii Pracy Stasya Mikelisa, za programem rządu nie głosował parlamentarny komitet ds. Zarządzania Państwem i Samorządami. Był to jedyny komitet z 15, który nie poparł programu rządu. Nie miało to jednak decydującego wpływu na zatwierdzenie programu rządu. Robert Mickiewicz

13 mln euro na kaliningradzki tranzyt

Unia zapłaci

(Dokończenie ze str. 1)

Wczorajszy dzień, który był ostatnim dniem pracy dla Virgijusa Bulovasa na stanowisku ministra spraw wewnętrznych Litwy, był dla niego wyjątkowo pracowity. Wraz z szefem dyrektoriatu B (imigracja, ochrona granic, pomoc uchodźcom) przy generalnym dyrektoracie Komisji Europejskiej ds. sprawiedliwości, bezpieczeństwa i wolności Jeanem-Louisem de Bro-

uwerem musiał podpisać każdą z około 80 stron Umowy między Unią Europejską a Litwą o przekazaniu pieniędzy na finansowanie programu tranzytu kaliningradzkiego na mijający rok. Po uporaniu się z tym pracochłonnym zadaniem urzędnicy poinformowali, że podobne środki Litwa otrzyma również w latach 2005 i 2006. W sumie w ciągu trzech lat za kaliningradzki tranzyt Unia zapłaci 40

mln euro. Jednak jak powiedział litewski minister, pieniędzy tych może nie wystarczyć. Europejskiej dotacji zabraknie, jeżeli mieszkańcy obwodu kaliningradzkiego będą podróżować przez nasz kraj bardziej intensywnie niż zakładają UE i rząd Litwy. Spowoduje to większe straty litewskiego budżetu z tytułu opłat za wizy, które nie wpłyną z powodu uproszczeń ruchu tranzytowego.

Robert Mickiewicz

Wileńska spółka akcyjna „Gražtai” złapała nowy oddech

Litewskie wiertła w kosmosie

Prawie 90 procent produkcji spółki „Gražtai” stanowi eksport. Litewskie wiertła są dziś już znane aż w 36 krajach różnych kontynentów, w tym wiele z nich służy w przemyśle kosmicznym. Co roku „z taśmy” schodzi 6 mln sztuk zarówno wiertel, jak i frezów, a roczny obrót sięga prawie 6 mln litów.

Dawny zakład wiertel niemal całkowicie zmodyfikował swoje technologie ani na chwilę nie przerywając produkcji. Ostatnio odnowiono tabor obrabiarek. Dawne rosyjskie zostały wymienione na bardziej precyzyjne, głównie włoskie i niemieckie, z zarządzaniem programowym takich firm jak „Guehring”, „Junker”, „Normac” oraz „Cefra”.

Geografia eksportu

W ciągu prawie 50 lat swego istnienia zakład wyprodukował ponad miliard różnego rodzaju wiertel oraz frezów. Największą popularnością cieszą się wiertła spiralne, stopniowane oraz długie i bardzo długie o średnicy od 0,30 do 76 mm, a także specjalne frezy do aluminium o średnicy 3-12 mm.

Dziś wileński nabywca może liczyć na zwykle amatorskie wiertło, jak też te do potrzeb przemysłu maszynowego, lotniczego oraz kosmicznego.

— Produkcja tych instrumentów w ciągu ostatniego roku wzrosła o 1,5 procent, rozszerzyła się też geografia eksportu. Aktualnie litewskie wiertła na trwałe już zaistniały na rynkach: hiszpańskim, szwedzkim, fińskim, brazylijskim, greckim, amerykańskim, francuskim oraz Afryki Południowej. Nasze wiertła chętnie są także kupowane w Czechach, Polsce, na Łotwie, w Estonii, Rosji, na Białorusi, w Mołdawii — mówi dyrektor generalny spółki Darius Ulickas.

Twarzą na Zachód

Jak widzimy, geografia eksportu wiertel skierowana jest głównie na Zachód i to nie bez powodu.

Chodzi o to, że w Europie wiertła produkują tylko Litwa, Polska, Rumunia i była Jugosławia, a więc wybór nie jest zbyt duży, a i jakość nie zawsze zadowalająca. I jeszcze jedno. Stare kraje unijne praktycznie nie specjalizują się w tej dziedzinie. Jedynym poważnym konkurentem są Chiny, które ostatnio specjalizują się w produkcji wiertel i zarówno jakością, jak i ceną mogą podbić europejski rynek.

Właśnie dlatego Litwa ostatnio nie tylko poważnie zmodyfikowała swoją produkcję, ale zmieniła też dostawców surowców. Dawniej korzystała z rosyjskiej stali, ale Rosja nie zawsze dostatecznie dobrze wywiązuje się z umów, szczególnie tych dotyczących jakości.

— Praktycznie to wygląda tak, że jedna partia surowca może być bardzo dobra jakościowo, inna natomiast z mankamentem — mówi dyrektor.

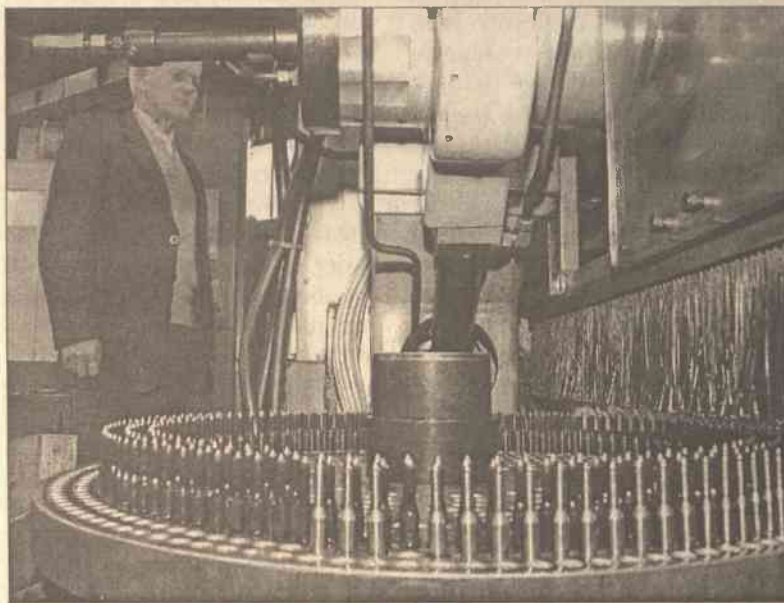
Aktualnie Litwa stała w wiertła sprowadza z Francji, Niemiec, Austrii i Stanów Zjednoczonych. Jest to wygodne ze względu zarówno na gwarancyjną jakość, jak i dostępne ceny, ponieważ od momentu wstąpienia Litwy do Unii Europejskiej zniesiono istniejące dotąd 7-procentowe cło.

Brak znaku towarowego

Pomimo że litewskie wiertła od dziesięcioleci były znane na wielu rynkach, szczególnie rosyjskich, po odzyskaniu niepodległości zaszły poważne zmiany. W pewnym mo-



„Możemy zatrudnić jeszcze co najmniej 30 specjalistów” — mówi dyrektor Darius Ulickas



Z tych półwyrobów specjaliści wyczarują wysokiej jakości wiertła

mencie produkcja zmalała do minimum, potem natomiast nastąpiła rekonstrukcja. Dziś w zmodernizowanym zakładzie pracuje zaledwie 136 osób, z tego 100 bezpośrednio w produkcji. Zakład w tej chwili przeżywa swoje odrodzenie i wychodzi na szersze europejskie rynki. Problemem numer jeden jest brak własnego znaku towarowego. Owszem, na wschodnich rynkach litewskie wiertła i frezy są już dobrze znane, ale na zachodnich często są sprzedawane z metką innego kraju. W tej chwili kierownictwo spółki robi wszystko, by mieć własny znak towarowy na wszystkich rynkach i by wreszcie ich produkcja była odbierana i znana jako litewska, a nie jako dawna rosyjska, bo takie przy-padki też się zdarzają.

Deficyt specjalistów

Innym powodem bólu głowy kierownictwa spółki „Gražtai” jest brak dobrych specjalistów. Generalnie starsze pokolenie już odeszło. Najstarszy dzisiaj robotnik pracuje tu od 1960 roku, reszta to już młodszy ludzie, choć prawdziwej młodzieży raczej niewiele.

— Stale podtrzymujemy kontakty z Wileńską Giełdą Pracy, ale i oni wciąż rozkładają ręce, że nie mogą nam zaproponować potrzebnych

specjalistów — mówi dyrektor.

Kierownictwo spółki gotowe jest przyjąć do pracy uczniów, na własny koszt ich wyszkolić, byle tylko chcieli pracować. Niestety i te próby zawiodły.

— I tu powstaje pewien paradoks. Z jednej strony jest duże bezrobocie, ludzie narzekają, że nie mają pracy, z innej, gdy im się coś konkretnego proponuje, odmawiają — dodaje Darius Ulickas.

Przy wielu obrabiarkach zastaliśmy kobiety, w tym również czytelniczki „Kuriera Wileńskiego”, które wspaniale sobie radzą z nowoczesnymi obrabiarkami i niemal co minuta z ich rąk „wychodzi” o dokładnie wymierzonych parametrach wiertła. Dodajmy, że niektóre wiertła są bardzo filigranowe, bo o grubości zaledwie ludzkiego włosa. Te ostatnie są właśnie często używane w przemyśle lotniczym oraz kosmicznym.

Spółka ma spore ambicje na przyszłość. Po pierwsze, nadal doskonalić jakość oraz serwis informacyjny, jak najlepiej reklamować swoje towary na wszystkich rynkach i chyba najważniejsze — nie dać się zwalczyć konkurencji, szczególnie chińskiej, która jest bodaj najbardziej groźna.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz

Mianowany minister gospodarki zapowiada ograniczenie wpływu wielkich sieci handlowych na rynek

„Niech pracuje przedsiębiorczość drobna i średnia”

Mianowany minister gospodarki Wiktor Uspaskich będzie dążył do zmniejszenia wpływu wielkich przedsiębiorstw szczególnie dużych sieci handlowych na rynku wewnętrznym, jednakże przyznaje, że do tego potrzebna jest też jeszcze decyzja polityczna.

Nowy minister gospodarki, do którego należy kilkanaście przedsiębiorstw różnej dziedziny, opowiada się też przeciwko zwiększaniu podatku od zysku.

„Niech na rynku wewnętrznym działa przedsiębiorczość drobna i średnia, natomiast wielkie przedsiębiorstwa niech integrują się z Unią Europejską i innymi regionami świata” — uważa Uspa-

skich. Nie odrzuca on możliwości, że w przyszłości państwo podejmie środki dla sterowania tym procesem, mianowicie popieranie działalności drobnych przedsiębiorstw kraju i rozwijanie wielkich spółek na Zachód.

Uspaskich krytykował Radę Konkurencji, która jego zdaniem nie zwraca wystarczająco uwagi na działalność monopolistów i nie obserwuje ich koncentracji w skali regionalnej.

Przy przydzielaniu środków strukturalnych UE, jak powiedział Uspaskich, będzie się zmierzać do tego, aby kierować je tam, gdzie zaistnieje możliwość stworzenia jak największej wartości dodanej z wykorzystaniem tych pieniędzy.

Twierdził on, że będzie się starał, aby pomocy UE nie przydzielano „przedsiębiorcom i przedsiębiorstwom, rejestrującym swe zyski za granicą”.

Jako jeden z celów kierowanego przez siebie Ministerstwa Gospodarki Uspaskich wskazał analizę ogólną mikroekonomiki jak też uzasadnienie oraz kształtowanie cen niektórych towarów i usług szczególnie w sektorze energetyki.

„W sklepach kilogram mięsa kosztuje 10 litów, natomiast kielbasy wyprodukowanej z tego mięsa — 8 litów. Trzeba wyjaśniać, co tam się dodaje. Po zjedzeniu takiej kielbasy ludzie chorują, więcej pieniędzy wydają na leki” — mówił Uspaskich. Twierdził

on, że w przyszłości władza nie zamierza wspierać eksportu krajowego, jednakże będzie wymagała, aby przedsiębiorstwa eksportujące swą produkcję modernizowały się, wprowadzały nowe technologie, obniżały koszty, poszukiwały takich zasobów energetycznych, które obniżałyby koszty własne towarów. Uspaskich wypowiedział się również przeciwko temu, aby podnoszono obecną 15-procentową taryfę podatku od zysku i kosztem tego obniżano podatek dochodowy mieszkańców.

„Podatku od zysków nie można ruszać, jest on naszym atutem w przyciąganiu inwestorów” — twierdził Uspaskich.

BNS

Plus minus

Za koszt państwa

Sejmowy Komitet Budżetu i Finansów zgodził się z propozycją, by koszty za obowiązuje ubezpieczenie zdrowia litewskich studentów studiujących na wyższych uczelniach Unii Europejskiej były pokrywane z budżetu państwowego.

Taką decyzję komitet podjął wczoraj po bliższym zapoznaniu się z wniesioną przez przewodniczącą komitetu ds. ochrony zdrowia Dangutę Mikutienę poprawką do ustawy. Dotychczas za koszt państwa mogli ubezpieczać zdrowie jedynie uczniowie szkół średnich, zawodówek, szkół pomaturalnych oraz studenci wydziałów dziennych wyższych uczelni. Młodzież studiująca za granicą musiała za ubezpieczenie zdrowia płacić z własnej kieszeni.

Podatek za cztery kółka

Wczoraj podczas spotkania w Sejmie z frakcją konserwatyistów minister finansów Algirdas Butkevičius oświadczył, że jego resort proponuje od 2006 roku wprowadzić nowy podatek dotyczący właścicieli czterech kółek.

Będą oni musieli rocznie wyjąć z portfela od 60 do 80 litów. Niestety, nikt jeszcze nie wie, czy i w jakiej mierze na wielkość podatku wpłynie marka samochodu, data jego produkcji oraz moc silnika. Jak twierdzi minister, prawdopodobnie inwalidzi oraz emeryci będą zwolnieni od tego rodzaju podatku.

Wprowadzenie nowego podatku dla właścicieli samochodów, jak również wprowadzenie w przyszłości podatku majątkowego jest związane z paroprocentową obniżką podatku dochodowego. W ten to sposób rząd od jednych odbiera, innym dodaje.

Zmalało bezrobocie

Zgodnie z badaniami urzędu statystyki na kraje bałtyckie, na Litwie w minionym miesiącu do minimum zmalało bezrobocie.

Na Łotwie i w Estonii pozostało na poprzednim poziomie. Aktualnie na Litwie bezrobocie zmalało do 5,8 procent, na Łotwie wynosi 8,5 procent, a w Estonii jest najmniejsze, bo zaledwie 4 proc. Na początku grudnia br. na Litwie mieliśmy prawie 122 tys. bezrobotnych, na Łotwie ponad 90 tys.

49,6 mln euro z UE

Do końca bieżącego roku Litwa na ochronę zewnętrznych granic UE otrzyma z funduszy unijnych prawie 50 mln euro.

Pieniądze zostaną przekazane na konto Banku Narodowego. Zdaniem tymczasowo pełniącego obowiązki ministra spraw wewnętrznych Virgiliusa Bulovasa, pieniądze te pomogą nie tylko umocnić granice europejskie, ale i przyłączyć się do obozu krajów Schengen. Zdobyte pieniądze posłużą do nabycia nowego sprzętu, urządzeń itp.

J. T.

Polska

Inauguracja działalności
Dowództwa

Dzisiaj w Warszawie zostanie uroczystie zainaugurowana działalność Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych RP — nowej struktury, która zgodnie z wymogami NATO ma zapewnić dowodzenie m.in. w przypadku operacji na terenie Polski w czasie kryzysu lub konfliktu.

Dowództwo podlega szefowi MON, a bezpośrednio podporządkowane jest szefowi Sztabu Generalnego. Utworzenie dowództwa, wynika z członkostwa Polski w NATO i konieczności osiągnięcia pełnej zdolności do prowadzenia wspólnych działań w ramach misji pokojowych, operacji kryzysowych i konfliktu zbrojnego.

Polsko-hiszpańskie
konsultacje

Za „niefortunną okoliczność” uznał minister spraw europejskich Jarosław Pietras fakt przełożenia polsko-hiszpańskich konsultacji, które miały się odbyć wczoraj w Warszawie.

Drugie polsko-hiszpańskie konsultacje międzyrządowe z udziałem premierów Marka Belki i Jose Luisa Zapatero miały dotyczyć m.in. szans na zniesienie ograniczeń w dostępie do hiszpańskiego rynku pracy i rynku usług dla obywateli nowych krajów UE, przyszłego budżetu Unii i jej dalszego rozszerzenia. Konsultacje nie odbyły się z inicjatywy strony Hiszpańskiej.

Stronę na podstawie PAP przygotował Robert Mickiewicz

Janukowycz chciał interwencji wojska

Rewelacje „Financial Times”

Premier Wiktor Janukowycz chciał, by ustępujący prezydent Ukrainy Leonid Kuczma wezwał wojsko przeciwko demonstrującej przez dwa tygodnie w Kijowie opozycji — podał we wtorek londyński „Financial Times”, powołując się na zastępcę szefa administracji prezydenta Ukrainy Wasyla Baziwa.

Poproszony o skomentowanie doniesień dziennika, Janukowycz nazwał je kłamliwymi. Według Baziwa, na prezydenta Kuczma wywierano naciski, by wprowadził stan wyjątkowy. „Mówiono mu też, że winien wykorzystywać siły państwa. Prezydent jednak od samego początku był przeciwny użyciu siły” — powiada Baziw.

Baziw nie wymienił z nazwiska kandydata obozu władzy w ukraińskich wyborach, Wiktora Janukowycza. „Financial Times” pisząc o naciskach Janukowycza na

Kuczma, powołuje się na zachodnie koła dyplomatyczne w Kijowie. Oprócz Janukowycza o użycie siły wobec demonstrantów miał zabiegać też szef prezydenckiej administracji, Wiktor Medwedczuk.

Janukowycz powiedział dziennikarzom wczoraj w Sewastopolu, że doniesienia „Financial Timesa” są „kłamliwe”. Jego zdaniem, przez cały czas trwania kryzysu, „nie było mowy o wyprowadzeniu wojska (na ulice), a tylko o zaprowadzeniu porządku i przestrzeganiu konstytucji Ukrainy”.

Dyplomaci w Kijowie, cytowani przez brytyjski dziennik, oceniają, że Kuczma nie zdecydował się na użycie siły wobec demonstrantów, odwołując też oddziały z terenu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Kijowie, przede wszystkim dlatego że nie chciał odchodzić z urzędu z krwią na rękach — pisze „Financial Times”.

Gospodarka Ukrainy odrobi straty

Krótkotrwały kryzys

Ukraińska „pomarańczowa rewolucja” miała w krótkoterminowej perspektywie negatywne skutki dla gospodarki kraju, jednak na dłuższy dystans straty te powinny zostać szybko i z nawiązką zrekompensowane — twierdzą kijowscy eksperci.

Większość z nich zastrzega jednak, że stanie się tak, jeśli na prezydenta zostanie wybrany Wiktor Juszczenko. „Protesty opozycji trwały 17 dni i przez ten czas widoczny był spadek aktywności gospodarczej, szczególnie w Kijowie i na zachodzie Ukrainy, gdzie akcje protestacyjne miały największy zasięg” — powiedział Hlib Wysziński, ekspert

zajmujący się badaniami rynkowymi firmy GFK-USM Ukraina.

Według niego, Ukraina przeżyła krótkotrwały kryzys finansowy, kiedy ludzie rzucili się, aby wycofywać z banków ukraińskie hrywny i wymieniać je na dolary.

NBU zalecił 30 listopada bankom wprowadzenie m.in. dobowego ograniczenia wypłat pieniędzy z bankomatów przez osoby fizyczne do 1500 hrywn (około 280 dolarów); ograniczenia te w większości banków przestały obowiązywać od poniedziałku. Według eksperta Centrum im. Razumkova Wołodymyra Sidenki, na Ukrainie nie ma podstaw do destabilizacji gospodarczej.



Okolo 50 osób zginęło, a od 150 do 250 zostało rannych w wyniku zderzenia wczoraj rano dwu pociągów pasażerskich w stanie Pendżab na północy Indii — podał szef rządu stanowego, cytowany przez indyjską agencję PTI. Zmiażdżone zostały cztery wagony. Do zderzenia czołowego doszło na trasie między miejscowościami Pathankot a Jalandhar, okolo 300 kilometrów od Delhi. Nowe, wyższe dane na temat ofiar katastrofy podał szef rządu stanowego Pendżabu, Amarinder Singh. Wcześniej indyjskie media oceniły, że zginęło co najmniej 25 ludzi, natomiast cytowany przez AFP indyjski minister ds. kolei Laloo Prasad powiedział, że śmierć poniosło okolo 15-20 osób.

Fot. EPA-ELTA

„Wszystko zależy od rozwoju sytuacji politycznej. Jeśli powtórka drugiej tury wyborów prezydenckich 26 grudnia odbędzie się zgodnie z prawem i przewidywaniami, to można będzie powiedzieć, że „pomarańczowa rewolucja” przyniosła korzyści” gospodarce — powiedział Sidenko.

Wysziński twierdzi, że jeśli Juszczenko wygra z premierem Wiktorem Janukowyczem w powtórce drugiej tury wyborów, to można oczekiwać poważnego wzrostu inwestycji zagranicznych. Nie chciał powiedzieć, o jakie inwestycje chodzi.

„Ukraińska gospodarka rozwija się przede wszystkim dzięki zasobom wewnętrznym i kapitałowi,

który w połowie lat 90. został umieszczony w „rajach podatkowych”, a teraz wraca (do kraju). Wraz ze zwycięstwem Juszczenki powinny napłynąć prawdziwe inwestycje zagraniczne” — powiedział Wysziński.

Siłą napędową ukraińskiego wzrostu gospodarczego jest eksport — stanowi on 60 proc. PKB. Obroty handlowe z zagranicą mają być w tym roku — według wyliczeń rządu — również rekordowe. Według danych za okres od stycznia do października, eksport wzrósł o 43,3 proc, a import o 28 proc. Jedną trzecią eksportu trafia do państw Unii Europejskiej, okolo 20 proc. do Rosji.

Wspomnienia Tadeusza Żukowskiego, syna Ziemi Wileńskiej, losem rzuconego do Australii pt. „Niewola. tułaczka, wojenka...” (3)

Pierwsze spotkanie z prawdziwym obliczem wojny...

Przystępując do spisania swych dalszych wspomnień, chcę podkreślić, że będę przedstawiał fakty tak, jak je wówczas widziałem i rozumiałem, jak pamiętam je teraz. Niczego nie będę konfrontować z tym, jak je później zinterpretowali i ocenili historycy. Jest to wyłącznie moja wizja, moje wspomnienia.

1939 rok. Wiemy, że jest już wojna. Po więzieniu chodzą pogłoski, że będą zwalniali więźniów mniej groźnych.

Nie wiadomo zaś, czy wypuszczą politycznych, najprawdopodobniej, że nie. Już nawet a kratami słyszymy wybuchy artylerii i terkotanie karabinów maszynowych. Praktycznie zaś nic i naprawdę nie wiemy, co się dzieje i o wolności.

Za podpalenie stodoły
— cztery lata

O zmierzchu strażnik otwiera areszcie drzwi celi i wywołuje na wolnienie niektórych więźniów. Jestem jednym z nich. Mam wyrok za podpalenie stodoły w Czarnobylu. Otrzymałem za to aż 4 lata. Wcześniej mój ojciec za śmiertelne ranienie mojej matki otrzymał tylko 3 lata. Cóż, taka widocznie była sprawiedliwość”.

moje spotkanie z prawdziwym obliczem wojny...

Dołączyłem do jeńców

Brnąłem dalej przez kartofliska nie wiadomo dokąd. Przed Zimną Wodą dobrowolnie dołączyłem się do kolumny naszych jeńców... Bolała mi noga, idąc opierałem się o kij. Ujrzał to młody Niemiec, podskoczył do mnie i kopnięciem nogi wytrącił mi ten kij z ręki. W miasteczku długo staliśmy na placu przed stacją kolejową, potem popędzono nas w stronę Przemyśla. Nocowaliśmy w jakimś osiedlu, nie pamiętam jego nazwy, ale zbawczą dla nas okazała się słonina, którą tam znaleźliśmy. W dalszej drodze przez wsi kobiety wносиły nam wiadra z wodą, a nawet z mlekiem. Jeżeli eskortowali nas Niemcy starsi wiekiem, to pozwalali się napić, a nawet wziąć kawałek chleba. Ale gdy zjawiało się SS, to kopnięciem przewracali wiadra i wrzeszczeli niemilosiernie. Zrozumiałem wówczas, że żartów nie ma i trzeba coś wykombinować, by jakoś swe życie ratować.

W Przemyślu umieszczono nas w budynku sądu. Było nas tu dużo,



a wielu zachorowało na biegunkę. Do ubikacji ustawiła się długa kolejka, niejeden biedak nie zdążył.

Niemcy znaleźli dla nas robotę. Ktoś poszedł do rozbiórki żelaznego mostu, ja zaś trafiłem do magazynu, gdzie pakowano do worków zboże. Pewnego dnia pojechaliśmy opróżnić magazyn zbożowy należący do kupca żydowskiego. Poprosiliśmy gospodarza o machorkę. Ten wystraszony spozierał na Niemca, nie wiedząc, czy to można. Wówczas Niemiec sam dał nam ten tytoń. Na ogół starsi wiekiem niemieccy strażnicy trak-

towali nas nieźle, czasem pozwalali nawet dziewczętom wyprowadzić jeńców — rzekomych braci czy kuzynów, którzy już nie wracali.

„A zwidki ty?”

Rozeszły się pogłoski, że mają nas wkrótce wywieźć do Niemiec. Uradziliśmy się w sporej grupie, że się ukryjemy i nie damy się wywieźć. I udało nam się. Z wieczora pochowaliśmy się na strychu wśród jakichś papierów. Rano, gdy w budynku nikogo już nie było, pojedynczo ostrożnie wychodziliśmy na ulicę i wialiśmy w różne strony. Ja z powrotem wybrałem kierunek w stronę Stryja. Dochodząc na przedmieścia Przemyśla natknąłem się na kilku Niemców z karabinami maszynowymi. Zsalutowałem im i poszedłem śmiało, czym ich chyba zaskoczyłem, bo mnie nie zatrzymali.

Na głównej szosie zatrzymali mnie Ukraińcy: „A zwidki ty?”, to znaczy „Skąd ty?”. Znałem biegle rosyjski i to mnie ratowało w każdej wsi, przez którą musiałem przejść. I tym razem się udało...

(Pocz. w nr. 240, cdn. w nast. nr.)

Oskarżoną z sali sądowej wywieźli lekarze

Prokurator żądał aresztu

Po tym gdy prokurator zaproponował, by aresztować Onę Daujotienę, jedną z oskarżonych w sprawie sprzedaży dzieł sztuki z kolekcji zabitego księdza Ričardasa Mikutavičiusa, kobieta poczuła się źle i z Kowieńskiego Sądu Okręgowego została odwieziona do szpitala.

Swoją prośbę, tak nieoczekiwaną w skutkach, prokurator tłumaczył tym, że oskarżony Edmundas Burda oskarżył Daujotienę o wywieranie na niego presji. Burda oświadczył, że pewnej niedzieli znalazł w swojej skrzynce pocztowej gazetę z odpowiednim artykułem i list ostrzegawczy. Po tygodniu kobieta odwiedziła go w domu i zażądała, by Burda zmienił zeznania.

Daujotienę nie ma prawa się spotykać i obcować z innymi oskarżonymi. Przed podniesieniem decyzji, czy ma zostać zadowolona prośba prokuratora, sąd ogłosił przerwę. Tymczasem oskarżona już nie zdą-

żyła wysłuchać przychylnego dla niej orzeczenia, ponieważ podczas przerwy poprosiła, by wezwano dla niej karetkę pogotowia. Medycy zbadali stan kobiety i bez żadnych wyjaśnień ją wywieźli.

Na posiedzeniu oskarżona stanowczo negowała zarzuty współnika: „Takich ludzi nie chcę widzieć. Nie jest on wcale dla mnie interesujący, nigdy w życiu moja noga u niego w domu nie stanie. Jestem chora, umieram od takich głupstw” — mówiła w sądzie Daujotienę. Jej obrońca dodał też, że oskarżona naprawdę jest chora, na posiedzenie przybyła ze szpitala i to tylko dlatego, że sąd odroczył poprzednie posiedzenie z powodu jej nieobecności, sędzia wypowiedział się na temat zmiany środka prewencyjnego, przypominając, że w zakładach karnych również są placówki lecznicze.

Sąd nie zadowolili prośby prokuratora, jednak przypomniał, że podejrzanej zabrania się obcowania



Daujotienę już nie zdążyła wysłuchać przychylnego dla niej orzeczenia, ponieważ podczas przerwy poprosiła, by wezwano dla niej karetkę pogotowia Fot. ELTA

z innymi oskarżonymi. Nawet jeśli by kobieta nie została odwieziona do szpitala, wczorajsze posiedzenie by się nie odbyło. Tym razem w sądzie nie zjawił się Viktoras Djaczenka. Sąd nie otrzymał informacji o powodach nieprzybycia. Pisemnych dowodów, iż oskarżony wiedział o posiedzeniu, również nie posiadał. Była żona Djaczenki, Diana, również oskarżona w tej sprawie, twierdziła, że nie może powiedzieć, gdzie jest jej były mąż. Sąd odrzucił

prośbę prokuratora o zmianę środka prewencyjnego Djaczenki na areszt, ponieważ powody nieprzybycia na sąd nie są znane, a i z jego strony był to pierwszy przypadek. Na następne posiedzenie — w końcu stycznia — oskarżony prawdopodobnie zostanie dostarczony przez funkcjonariuszy.

Z powodu niestawienia się oskarżonych sąd już kolejno czwarty raz jest zmuszony do odroczenia początku rozpatrywania sprawy.

Krewni Ulysa żądają surowej kary

„Sieroty chcą jeść”

Wczoraj Sąd Najwyższy odłożył posiedzenie, na którym planowano rozpatrywać sprawę karną byłego funkcjonariusza policji drogowej Dariusa Narinkevičiusa o spowodowanie śmierci trenera koszykówki Gediminas Ulysa i jego babci Eleny Jankauskienę.

Kolegium sędziowskie podkreśliło, że nie może rozpocząć rozpatrywania skargi Narinkevičiusa, dopóki wszystkie strony nie zapoznały się z niedawno otrzymanymi skargami kasacyjnymi matki Ulysa Anelė Ulienė oraz adwokata Narinkevičiusa. Dotarły one do sądu tylko na początku grudnia. Sąd uważa, że wszystkie trzy skargi powinny być rozpatrywane razem. Pauza zarządzona przez kolegium bardzo rozczarowała bliskich Ulysa. Matka i córka zmarłych płacząc pytała, ile jeszcze może trwać zwlekanie procesu, trwającego cztery lata. „Dzieci sieroty chcą jeść, a powództwo cywilne nie jest rozpatrywane, dopóki sprawa nie dobiegnie końca. Ze wszystkim się zwleka” — skarżyła się Ulienė. Z rozżaleniem powtórzy-

ła swoją skargę, że ani po wypadku, ani w toku postępowania sądowego były policjant nie przeprosił bliskich ofiar. Krewni Ulysa i Eleny Jankauskienę będą dążyć do tego, aby sprawca został ukarany możliwie najsurowiej.

30-letni Ulys był trenerem w szkole koszykówki Šarūnasa Marčiulionisa, wcześniej grał w drużynie „Statyba”. Po jego śmierci bez ojca zostało dwoje nieletnich dzieci. Sąd Najwyższy powinien rozpatrzyć wyrok Wileńskiego Sądu Okręgowego, na podstawie którego były policjant został skazany na prawie 5 lat więzienia. Skazanego na razie nie zatrzymano.

Do tragedii doszło 28 października 2001 r. w nocy. Rodzina Ulysów dwoma taksówkami wracała do domu. Narinkevičius jadąc swoją Mazdą 626 przekroczył bezpieczną szybkość i uderzył w taksówkę, która się zatrzymała z powodu zatoru. Na skutek uderzenia taksówka zderzyła się z innymi samochodami. Zginęli Ulys i jego 80-letnia babcia. Ustalono, że policjant był wtedy nietrzeźwy.

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje

Nieudany pościg

13 grudnia w rejonie wileńskim zanotowano 4 kradzieże, 1 rabunek, 1 obrażenie ciała, 1 wypadek drogowy. Dwie osoby poszukuje się jako zaginione bez wieści. Znalezione zwłoki 1 osoby. Zatrzymano 1 podejrzanego o popełnienie przestępstwa.

Do rejonowej policji zgłosiła się I. M. (1977 r. ur.) i zawiadomiła, że z mieszkania w Skojdziszkach, należącego do jej matki, po wyważeniu drzwi skradziono 2 złote łańcuszki, 2 złote pierścionki. Straty — 1345 litów.

Z samochodu Mazda MX-3, należącego do L. Š. (1983 r. ur.), stojącego na cmentarzu w Karwieliszkach, skradziono portmo-

netkę z 200 litami i dokumenty.

Do rejonowego komisariatu zgłosił się S. J. i zawiadomił, że 8 grudnia w Awizeńskiej Szkole Średniej jego syna P. J. (1992 r. ur.) poabił M. B.

13 grudnia około godz. 6.45 na szosie Wilno-Poniewież, na drodze skracającej do Awizeń, samochód Volvo 460, prowadzony przez G. G., funkcjonariusza policyjnego oddziału eskortowania, podczas ścigania samochodu BMW, który nie zatrzymał się na żądanie, uderzył w znak drogowy. Ludzie w wypadku nie ucierpieli, uszkodzony został samochód służbowy. Funkcjonariusz był trzeźwy, w trakcie pełnienia służby. I. S.

Oszuści korzystają ze zbliżających się świąt

Fala „litewskich” euro

Niemcy załapała fala „wyprodukowanych” na Litwie fałszywych euro — według danych służby kryminalnej tego państwa, większość wycofanych z obiegu w 2004 r. fałszywych banknotów pochodzi z Litwy.

Na początku listopada litewscy funkcjonariusze zlikwidowali jedną z największych drukarni fałszywych pieniędzy. Znalaziono w niej prawie 9 mln sfalszowanych euro oraz zatrzymano 13 osób podejrzanych o podrobienie pieniędzy. Ta skuteczna operacja policji litewskiej doczekała się zainteresowania również ze strony zagranicznych instytucji praworządności.

Ostatnio w różnych państwach Unii Europejskiej nierzadko aresztowani są Litwini z fałszywymi euro. Jak podaje prasa Meklemburgii, policja ostrzega, że trzykrotnie wzrosła liczba podrobionych banknotów o wartości 50

euro. Funkcjonariusze mówią, że oszuści coraz bardziej korzystają z bożonarodzeniowego zamieszania i puszczają do obiegu fałszywe pieniądze.

Za ostatnie dni wykryto i skonfiskowano 70 banknotów o nominale 50 euro. Podczas weekendu ofiarą przestępców padł rzemieślnik, handlujący na rynku. Mężczyzna za późno spostrzegł, że znaki wodne na banknocie 50 euro wyglądają inaczej niż na innych. A gdy to zrozumiał, aferzystów już nie było. Wspomniane powyżej 70 podrobionych banknotów znaleziono w sklepach ze sprzętem elektronicznym, w centrach handlowych oraz na rynkach.

W tym roku policja Meklemburgii z obiegu ogółem wycofała 1 637 podrobionych banknotów. Ponad połowę ich stanowiły wspomniane pięćdziesiątki. Straty są obliczane na 110 000 euro.

Fatalna doba dla stolicy

Pod znakiem śmierci

W ciągu przedostatniej doby w Wilnie znaleziono zwłoki aż 11 osób. Tylu zmarłych w ciągu doby w stolicy notuje się rzadko. Średnio za ten okres umiera 4-5 osób.

Z 11 osób dwie, jak się przypuszcza, zmarły nie śmiercią naturalną. Na ciele denatów znaleziono ślady przemocy, dlatego policja podejrzewa zabójstwa. W Wilnie w ciągu tygodnia notuje się jedno zabójstwo, tym razem w ciągu doby zanotowano ich dwa. W poniedziałek około godz. 14.00 w magistrali cieplnej przy ul. Vilkpėdės znaleziono zwłoki 42-letniego mężczyzny ze śladami przemocy na ciele. Bezdomny prawdopodobnie został zamordowany. Podejrzanych na razie nie zatrzymano.

Około godz. 20.00 w mieszka-

niu przy ul. Viršuliškių krewni znaleźli zwłoki 34-letniego S. F. z ranami na głowie. Zatrzymano podejrzanego — 31-letniego V. S.

Zmarłych nagłą śmiercią naturalną najwięcej znaleziono w dzielnicach „sypialnych”, w tym kilku — w domach przy ul. M. Oginskio. W mieszkaniu przy ul. Pašilaičių żona znalazła nieżywego swego 34-letniego męża. W dzielnicy Zielonych Jezior w domu zmarł również młody — 29-letni mężczyzna.

Około godz. 21.23 karetka przywoziła do Szpitala Pogotowia Ratunkowego mężczyznę o nieustalonej tożsamości. Medycy ustalili, że jest on zatruty i zmarł. Uratować życia temu człowiekowi lekarzom nie udało się, zmarł on po 20 minutach. Mężczyznę znaleziono przy skrzyżowaniu ulic T. Narbuto i Laisvės.

Kronika kryminalna

Zabójstwo

Wczoraj w nocy w Plungianach, podczas libacji, została zabita 44-letnia A. K. Kobieta została uderzona nożem w plecy. Jej pijanego męża, 42-letniego H. K., podejrzanego o to przestępstwo, osadzono w areszcie. We krwi domniemanego mordercy wykryto ponad 3 prom. alkoholu. Wszczęto śledztwo przedsądowe.

Pakasowi zwrócono radiomagnetofon

Wileńscy policjanci zatrzymali trzech młodych ludzi, którzy przed półtora tygodnia obrabowali należący do Rolandasa Pakasa Jeep. Z samochodu, zaparkowanego w pobliżu Urzędu Prezydenta skradziono wtedy radiomagnetofon, który, prawdopodobnie, policja już zwróciła właścicielowi. Dwóch podejrzanych ujęto 7 grudnia, trzeci wpadł w poniedziałek. Przypuszcza się, że ta trójka obrabowała niejedno auto. Każdy z nich kilkakrotnie był sądzony. Jeden z nich jest narkomanem.

„Poszkodowany”

W poniedziałek wieczorem w Szawłach samochód Audi 100, prowadzony przez pijanego kryminalistykę wyjechał na przeciwległy pas ruchu drogowego i zderzył się z innym autem, Mazdą Xedos. Funkcjonariusz uciekł z miejsca wypadku, ale później został zatrzymany. Na szczęście, obeszło się bez ofiar. Sprawcy wypadku, 31-letniemu L. G. ustalono ciężki stopień zamroczenia alkoholowego. Funkcjonariusza czeka zwolnienie z pracy.

"Skapitulował"

33-letni wileńszczytynianin usiłował wywieźć na Białoruś pokazną sumę dolarów amerykańskich, ukrywając ją w wewnętrznej kieszeni kurtki. Podczas powtórnego sprawdzania mężczyzna sam wydobł stamtąd 30 520 USD (około 79 491 litów) i oddał je pogranicznikom. Do incydentu doszło w poniedziałek wieczorem w Miednikach. Gdy samochód Audi A6 już przejechał strefę celną, zatrzymano go w celu powtórnego sprawdzenia. Wówczas to nerwy wileńszczytynianina nie wytrzymały...

Tradycyjne pościgi

Kłajpedzcy celnicy w pobliżu miejscowości Mikytai zatrzymali wczoraj samochód osobowy, w którym wieziono 15 tys. pudełek rosyjskich papierosów. Przedtem jednak nie obyło się bez zwykłego już pościgu. Zatrzymywany Renault Espace zwiększył prędkość i pojechał dalej ignorując funkcjonariuszy. W pobliżu Mikytai uciekinier skręcił do lasu. Kierowca wyskoczył z auta i ukrył się w chaszczach... Celnicy zajęli się tymczasem łupem.

Stronę na podstawie inf. wł., doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Najszcuplejsi nastoletni — na Litwie

Generacja otyłych

Na progu trzeciego tysiąclecia żyjemy w społeczeństwach, które sławią szczupłość, a przy tym — o ironio — są coraz bardziej otyłe.

Otyłość w krajach rozwiniętych jest najczęstszą (po paleniu papierosów) przyczyną zgonów. Przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych badania wykazują, że co trzeci Amerykanin w wieku powyżej 25 lat jest otyły. Okazuje się tymczasem, że najszcuplejsi są młodzi Litwini. Tylko 10 proc. nastoletnich uczennic i 6 proc. uczniów naszych szkół można zaliczyć do puszystych.

Amerykańscy uczniowie coraz częściej kupują ubrania w największych rozmiarach. USA pobiły kolejny światowy rekord — wśród tamtejszych nastolatków jest najwięcej grubasów. Skutki dla zdrowia całego pokolenia mogą okazać katastrofalne. Być może, dojdzie do fenomenu bezprecedensowego w nowoczesnym kraju przemysłowym — obecna generacja młodych ludzi będzie żyć krócej niż ich rodzice...

Litewską młodzież nie stać na słodycze...

Najszcuplejsze nastolatki mieszkają na Litwie, najbardziej otyłe natomiast — w USA — ogłosili duńscy uczeni wyniki swoich badań, w których porównano 30 tys. młodych ludzi w wieku 13-15 lat z 15 krajów. Jak się podaje, Amerykanów pod tym względem wkrótce dopędzą nastolatki z Grecji, Irlandii oraz Portugalii.

Dość szczupła nastoletnia młodzież zamieszkuje w Belgii, Czechach, Danii, Francji, Niemczech i Szwecji.

15 proc. dziewczynek w wieku 15 lat oraz 14 proc. chłopców zamieszkałych w USA ma nadwagę. Tymczasem na Litwie — tylko 2 proc. dziewczynek w takim samym wieku i mniej niż 1 proc. chłopców.

Tylko 10 proc. naszych nastoletnich uczennic i 6 proc. uczniów można zaliczyć do puszystych.

Jak podkreśliła jedna z autorek duńskiego raportu, Mary Overbeck, na Litwie jest mało restauracji szybkiej obsługi serwujących wysokokaloryczny fast food, zaś nastolatki dostają symboliczne porcje kieszonkowe, tak że nie stać ich na słodycze. Zasadniczo odmienią sytuacja panuje za Atlantykiem. Jedna trzecia uczniów amerykańskich high schools systematycznie żywi się w fast foodach.

Trumny w rozmiarze XXL

Amerykanie przegrywają wojnę z inwazją tłuszczu. 65% mieszkańców USA ma nadwagę, zaś 11% jest chorobliwie otyłych. Podstawą wyjątkowo niezdrowej diety stały się w wielu rodzinach tłuste hot dogi, ociekające majonezem hamburgery i bomby kaloryczne w postaci pizzy, a wszystko to obficie przegryzane czekoladowymi batonami. Oczywiście, hamburgera należy popić — naj-



Biorąc pod uwagę obecną modę na szczupłość, ekspansję beztłuszczowej, niesłodzonej żywności, a także popularność ćwiczeń fizycznych, rosnący zasięg otyłości wydaje się być zaskakujący
Fot. archiwum

piej colą lub innym gazowanym napojem nasyconym cukrem. Nikt nie przejmie się ostrzeżeniami ekspertów, którzy twierdzą, że już 0,33 litra takiego napoju stanowi kaloryczny odpowiednik 10 łyżeczek cukru!

Światowa Organizacja Zdrowia przestrzega, że otyłość jest głównym powodem nadciśnienia, chorób serca i niektórych rodzajów raka. Wiąże się też z cukrzycą starczą. W krajach rozwiniętych jest to najczęstsza (po paleniu papierosów) przyczyna zgonów. Np. w USA koszty leczenia chorób będących następstwem otyłości wynoszą, według ostrożnych szacunków, 75 mld dol. rocznie. To prawie tyle samo, ile kosztuje terapia chorób wywołanych przez nikotynę. Jak pisze dziennik „New York Times”, z tego stanu rzeczy wyciągnęli wnioski przedsiębiorcy pogrzebowi, którzy masowo zamawiają ogromne trumny w rozmiarze XXL, mogące utrzymać ciało o masie nawet 330 kg...

Gen mówi — jedz

Dlaczego więc jesteśmy coraz grubsi? Czy tylko dlatego, że przy braku silnej woli nie możemy odebrać się od pudełka z cukierkami? I tak, i nie. Jedzenie jest jednym z najbardziej atawistycznych i najsilniej utrwalonych ewolucyjnie zachowań. Toteż w sposób naturalny odziedziczyliśmy geny, które „każą” naszemu organizmowi mówić „jedz”. Wykształciły się również takie, które — zamiast spalać kalorie — potrafią je magazynować. Niestety, podczas gdy nasze geny nie zmieniły się przez tysiąclecia, zmieniła się — i to radykalnie — nasza kultura. Jeszcze niedawno jedzenie było trudne do zdobycia i również trudno było je przechowywać — geny, które zachęcały do jedzenia, były więc pożyteczne. Ale teraz, kiedy przynajmniej w krajach rozwiniętych jedzenia jest w bród i coraz więcej ludzi, zamiast na polowaniach, spędza czas za biurkiem, geny te mają znacznie mniejsze znaczenie. Właściwie te same geny, które przed kilkoma tysiącami lat pozwalały ocalić życie, dziś mogą mu poważnie zagrażać. To wspaniale, że możemy wyskoczyć na

hamburgera zamiast zasadzać się na dzika, oglądać telewizję zamiast nosić wodę i rąbać drwa. Ale ludziom skonstruowanym genetycznie w epoce kamienia łupanego zagrażają wielkie niebezpieczeństwa.

„Trucizna” w kształcie serca

Nikt jednak, bez względu na funkcje genów, nie utyje, jeśli nie będzie spożywał więcej kalorii, niż spala. Obecnie większość ludzi zdaje sobie sprawę, że waga ciała zależy nie tylko od genów, ale także od... emocji. Niezależnie od tego, czy zostaliśmy genetycznie zaprojektowani jako szczupli, czy nie, niemal wszyscy oddzieliliśmy jedzenie od głodu. Przy stole zaspokajamy inne głoły, pragnienia i potrzeby emocjonalne. Mamy lody na poprawę humoru, colę na dodanie energii, chipsy na chandré. Jeden z najbardziej przeładowanych kaloriami wynalazków — czekoladę ofiarujemy w prezencie tym, których kochamy; często jest to pudełko w kształcie serca. Po słodycze i inne węglowodany sięgamy wtedy, gdy jesteśmy wytrąceni z równowagi, załamani, zmęczeni lub zaniepokojeni, sfrustrowani, rozczłosczeni i psychicznie zmęczeni.

Bez drakońskich diet

Jak więc najłatwiej zapanować nad otyłością? Czy dobrym sposobem są wszelkie drakońskie diety? Naukowcy są przekonani, że szokowe odchudzanie jest niebezpieczne, bowiem wyjaławia organizm, a do tego wywołuje w nim strach przed głodem. Naturalną reakcją fizjologiczną na nagły niedobór jedzenia jest magazynowanie kalorii — efekt „jojo”.

Przede wszystkim należy więc dbać o dobre samopoczucie, ale nie za pomocą czekoladowego batonika. No i oczywiście konieczne jest zwiększenie ruchu pozwalającego spalić kalorie. Wśród wszelkich rad nie może jednak zabraknąć tej najważniejszej, ale i zarazem najtrudniejszej dla obżartuchów — po prostu trzeba uważać na to co i ile się je.

Tańsze badania minerałów w kościach

Powstrzymać cichą epidemię

W piątek 17 grudnia, w Apotece Niemieckiej (Vokiečių vaistinė), mieszczącej się przy ulicy Wielkiej 13 (Didžioji) wszyscy chętni będą mogli poddać się badaniom zawartości minerałów w kościach, których to utrata prowadzi do powstania osteoporozy.

Od godz. 9 do 12 rozlokują się w pomieszczeniu apteki specjaliści z kowieńskiej kliniki „Bendroji medicinos praktika”. Organizatorzy akcji zadbali o to, by koszt badań zmniejszono do 20 Lt. Zwykle takie badania kosztują ok. 50 Lt. Jak „Kurierowi” powiedziała Jolita Skinderskienė, kierowniczka apteki, osoby zamierzające poddać się badaniom powinny uprzednio zgłosić się telefonicznie do apteki (tel. 212 42 32). Według Skinderskienė, takie akcje apteka organizuje dość często. Tym razem wstępujący w piątek do apteki przy Wielkiej 13 będą mieli również możliwość sprawdzić zawartość cholesterolu oraz glukozy w swoim organizmie. „Badania te wykonamy o połowę taniej — po 3 Lt” — zachęca kierowniczka apteki.

Na skutek osteoporozy na świecie co roku dochodzi do 2,5 mln złamań kości. Doznają ich osoby, które przekroczyły pięćdziesiątkę — co trzecia kobieta i każdy ósmy mężczyzna. Zgodnie ze statystyką zaledwie połowa osób np. pół roku po złamaniu potrafi samodzielnie się ubrać i jedna z sześciu chodzić

i wchodzić po schodach. Na Litwie, podobnie jak i na całym świecie liczba cierpiących na zrzesotnienie kości się zwiększa. Według danych Litewskiego Funduszu Osteoporozy, w naszym kraju na osteoporozę cierpi około 250 tys. osób i zaledwie 2-3 proc. z nich jest leczonych.

Osteoporoza, choroba polegająca na zrzesotnieniu kości, nazywana także jest przez medyków „cichą epidemią XX w.”. 80 proc. chorych stanowią kobiety, u których objawia się ona najczęściej po klimakterium. Na skutek osteoporozy powoli zmniejsza się masa kości, które stają się bardziej kruche i łatwiej się łamią. Zrzesotnienie kości powoduje bóle, zwłaszcza pleców, krępuje ruchy, zmienia postawę człowieka, pogarsza jakość życia.

Jest to niebezpieczna choroba, bowiem nie zdradzają ją żadne objawy. Najczęściej objawia się, gdy „ni z tego ni z owego” dochodzi do złamania. Najczęściej cierpią kręgi kręgosłupa, kości przedramienia, szyjka kości udowej.

Zdaniem specjalistów, choroba ta może być zdiagnozowana we wczesnym stadium. Ponadto zostały wynalezione skuteczne, dobrze tolerowane przez organizm, leki, pomocne nie tylko w odzyskaniu utraconej masy kości, ale także w zmniejszeniu ryzyka złamań.

Edyta Szałkowska

4,5 mln litów na opiekę zdrowotną w szkołach

Nie tylko pierwsza pomoc

Państwowa Kasa Chorych przy Ministerstwie Zdrowia z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia przeznaczyła środki na opiekę zdrowotną w szkołach w 2005 r. W przyszłym roku, podobnie jak i w bieżącym, na te cele z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia przeznacza się 4,5 mln Lt. Kasa Chorych środki rozdzieliła uwzględniając złożone przez 60 samorządów podania.

W podaniach samorządy podały liczbę uczniów w szkołach. Utworzonym przez samorządy szkołom przypadnie w sumie 3,9 mln Lt, przez innych założycieli — 579,2 tys. Lt.

Na ochronę zdrowia jednego ucznia szkół innych założycieli z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia przeznacza się 10,99 Lt (w 2004 r. — 10,58 Lt). Jeśli założycielem szkoły jest samorząd, na środki z Funduszu może on liczyć wówczas, gdy sam przeznacza trzecią część niezbędnych

środków na ochronę zdrowia uczniów w danej szkole. Wszystkie przewidziane środki zostaną przeznaczone na konto samorządów, które z kolei po uwzględnieniu liczby uczniów w szkołach przeleją pieniądze służbom dbającym o ochronę zdrowia w szkołach-przedszkolach, szkołach początkowych, podstawowych, średnich, gimnazjach, zawodówkach. Założyciele szkół są zobowiązani do pokrycia ich wydatków bieżących. Środki z budżetu Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia są przeznaczone na wynagrodzenia dla specjalistów od ochrony zdrowia pracujących w szkole oraz wydatki związane z ich pracą.

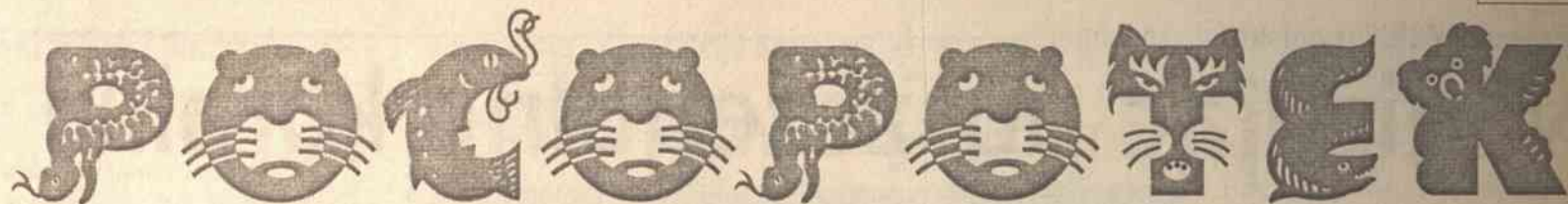
Wspomniani specjaliści mają zapewnić nie tylko pierwszą pomoc medyczną, ale również propagować zdrowy tryb życia wśród uczniów, zachęcać ich, by się wyrzekli szkodliwych nałogów, prowadzili aktywniejszy tryb życia. Działalność szkolnych specjalistów od zdrowia nadzoruje Państwowa Służba Zdrowia przy Ministerstwie Zdrowia.

Na konsultacje do Domu Polskiego

Lekarze Polskiego Stowarzyszenia Medycznego udzielają nieodpłatnie konsultacji profilaktycznych w siedzibie PSML, na parterze Domu Kultury Polskiej w Wilnie (ul. Naugarduko 76).

Prezes Stowarzyszenia Bronisława Siwicka poinformowała redakcję, że lekarz internista przyjmuje pacjentów w każdą środę od godz. 16 do 17. Należy się uprzednio zarejestrować pod numerem tel. 233 61 71. Natomiast lekarz-onkolog przyjmuje w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. 17-18. Konsultuje również lekarz-ginekolog, który przyjmuje w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godzinach 18.30-19.30.

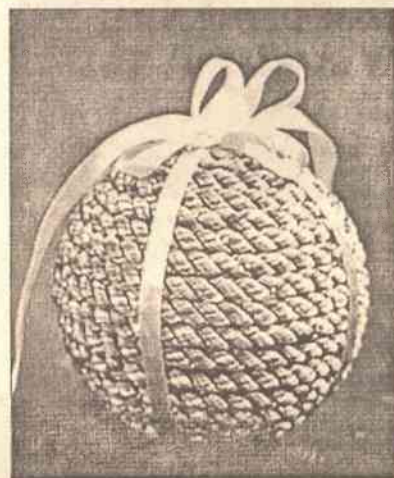
Rejestracja pod numerem (tel. kom.) 8 685 21718



**NIE ZA GÓRAMI, NIE ZA LASAMI
JUŻ IDĄ ŚWIĘTA Z PREZENTAMI.
Z WIELKĄ MIŁOŚCIĄ I RADOŚCIĄ,
OPŁATKIEM, SIANKIEM NA STOLE,
KARPIEM I USZKIEM W ROSOLE...
SPOTKAJMY JE GODNIE!
UCIESZMY JEZUSA
CZYSTYM SERDUSZKIEM
I MIŁYM UCZYNKIEM.**

Już od początku grudnia wszystkich ogarnia radosne podniecenie. Mama robi wielkie zakupy. Tata naprawia stojak na choinkę, przegląda lampki, czy wszystkie się palą. Brat i siostra sprzątają swój pokój. A wy? Czy możecie też jako uczestniczyć w przedświątecznych przygotowaniach? Ależ oczywiście! Zróbcie kilka nowych zabawek na wasze świąteczne drzewko!

KULE NA CHOINKĘ



Potrzebne będą: stare gazety, nożyczki, taśma klejąca, ozdobny sznureczek, klej do tapet lub papieru, szklanka wody, miseczka, farby plakatowe, pędzelek i brokat.

1. Ze starej gazety wyrwijcie stronę i mocno zgnieście w kulę. Utnijcie kawałek ładnego sznurka na zawieszkę. Przymocujcie go taśmą klejącą do kuli.

2. Resztę gazety potnijcie na

wąskie paseczki takiej długości, jak wielkość powstałej kuli.

3. Przygotujcie klej. Wymieszajcie w miseczce szklankę wody oraz 4-6 łyżeczek kleju do tapet lub wciśnijcie tubkę kleju do papieru. Klej powinien być gęsty.

4. Maczajcie paseczki w kleju i nakładajcie na kule w taki sposób, żeby na siebie zachodziły. Oklejcie w ten sposób kule kilkoma warstwami. Wygładźcie powierzchnię dłońmi.

5. Przygotujcie i poprzyklejajcie do kuli mniejsze kulki z gazet oraz ozdobnie poskręcane paski.

6. Pozwólcie bombce wyschnąć. Kiedy będzie sucha, pomalujcie ją farbami, a gdy farba wyschnie, nałóżcie dla połysku trochę brokatu.

Z takimi bombkami czekają Was **b o m b o w e** święta!



P O K O L O R U J !

SKRZYDLACI POSŁAŃCY

6 grudnia wszystkie dzieci z niecierpliwością czekały na świętego Mikołaja. Z kolei 24 grudnia prezenty pod choinkę przynoszą anioły. A skąd się wzięły anioły?

Słowo anioł pochodzi od staroperskiego angaros (poślaniec) oraz od greckiego angelos (zwiastun). W potocznym użyciu słowo anioł zazwyczaj oznacza istotę nadprzyrodzoną, pośredniczącą między Bogiem i człowiekiem. W anioły wierzyły niemal wszystkie starożytne narody.

Anioły mają trudne zadanie – służą Bogu, ale także muszą oddawać cześć ludziom i opiekować się nimi.

Najczęściej wyobrażamy sobie anioła jako postać z długimi włosami w białej szacie, ze skrzydłami. W tradycji żydowskiej anioły są rodzaju męskiego, w tradycji chrześcijańskiej – bezpłciowe. Nie wiadomo dokładnie, ile ich jest – na pewno tysiące, jeżeli nie więcej, gdyż mówi się o nich jako o zastępach czy legionach anielskich, to znaczy o sporej ich liczbie. W porządku anielskim (zaproponowanym w ok. 500 r. n. e.) najwyżej stoją Serafini – anioły najbliżsi Bogu, anioły miłości, światła i ognia. Dalej są Cherubini – strażnicy stałych gwiazd. Jeśli jakiegoś dziecko jest ładne i ma kręcone włosy, mówi się o nim „cherubinek”. Na najniższym stopniu drabiny anielskiej stoją Archanioły i Anioły – opiekunowie ludzi i wszystkich rzeczy materialnych. W tradycji chrześcijańskiej jest też Anioł Stróż – duch opiekuńczy przydzielony każdemu przez Boga. Czuwa nad człowiekiem od narodzin do śmierci. Natomiast według tradycji żydowskiej każdemu człowiekowi towarzyszy 11 tysięcy aniołów stróżów.

To, jak sobie wyobrażamy anioły, jest zasługą przede wszystkim artystów – dzięki nim utrwalił się wizerunek długowłosej osoby w białej szacie albo małego psotnego cherubinka, czasem nawet pulchnego. Jakie by nie były, faktem jest, że stały się – obok świętego Mikołaja i choinki – kolejnym symbolem świąt Bożego Narodzenia. Pełno ich na kartkach, wystawach.

A ponieważ o kims, kto jest wyjątkowo dobry i cierpliwy dla innych, mówimy, że „ten człowiek to anioł” – świat dzięki nim wydaje się po prostu lepszy i ładniejszy. W Wigilię wytyńcie słuch – może usłyszycie szelest lekkich jak puch skrzydeł z pokoju, w którym stoi choinka? Kto wie?

ZAGADKA

**Ten pan saniami przemieszcza się w podróży,
grono krasnali wiernie mu służy.
W czerwonym płaszczu nasz święty
rozdaje w wigilię prezenty.**



IMIENINY OBCHODZĄ

15 grudnia

NINA — wrażliwa, ujmująca. Bardzo zmysłowa. Urodzony przywódca, doskonale znająca ludzkie ułomności i wady oraz zalety.

16 grudnia

ADELAJDA — o szlachetnym usposobieniu, subtelna, kulturalna. Żadna wiedzy. Lubi książki. Wrażliwa, z wielkimi idealami.

17 grudnia

OLIMPIA — dobroduszna, z dużą dozą humoru. Przyjmuje na siebie zbyt wiele obowiązków rodzinnych i nie zawsze jest w stanie im podolać. Trochę wygodnica.

**NAJSERDECZNIEJSZE
ŻYCZENIA
IMIENINOWE!**

ALE DOWCIP!

Mama pyta synka:

— **Jasiu, dlaczego masz mokre włosy?**

— **Bo całowałem rybki w akwarium na dobranoc.**

Wasza Pucufka

POCZTA POCOPOTKA

„Piękne są nasze: mowa i pieśni, i piosenki”



Pad taką nazwą odbył się w naszej szkole „Zaliakalnis” miesiąc języka polskiego, którego zakończeniem był koncert. W ciągu trzech tygodni — 8-26 listopada — na lekcjach języka polskiego działy się różne ciekawe rzeczy: rozwiązywaliśmy testy ortograficzne, krzyżówki, zagadki, układaliśmy rebusy. Czytaliśmy legendy polskie i rysowaliśmy rysunki z poznanych legend. Później odbył się konkurs rysunków oraz

wierszy o ortografii wśród uczniów klas 1-4. Natomiast my, trzecioklasiści, przedstawiliśmy scenkę o Popielu, byliśmy bohaterami jednej z legend polskich.

Ewelina Klanowska, kl. 3a

Była to duża impreza. W sali odbył się ogólnoszkolny konkurs wierszy ortograficznych. Z naszej klasy w konkursie uczestniczyły Agata i Ewelina, niestety,

nie zwyciężyły. Pierwsze miejsce zdobyła Agata Własienko z 4b klasy, w nagrodę otrzymała dyplom i książkę.

Kasia Makowska
Miesiąc polskiego to świetny pomysł, który pomógł nam lepiej poznać język ojczysty.
Marta Sieniuc, kl. 3a

Przygotowaliśmy koncert, podczas którego śpiewaliśmy piosenki o gramatyce języka polskiego. Najbardziej mi się podobała piosenka „Porady nad strumykiem”. Podczas miesiąca języka polskiego utrwaliśmy zasady gramatyki polskiej oraz zapoznaliśmy się z legendami polskimi.
Kamila Stankiewicz, kl. 3a

Tegoroczny listopad dla uczniów i nauczycieli szkoły początkowej „Zaliakalnis” był niezwykły, bo poświęcony językowi polskiemu, polskiej mowie. W ciągu trzech tygodni dużo dowiedzieliśmy się nowego i ciekawego o języku ojczystym. Dzięki tej imprezie poznaliśmy wiele ciekawych rzeczy.
Jolita Tamošiūnaitė, kl. 3b

Półwiecze „Wili”, z polskości zrodzonej

Nanizując poszczególne koraliki

Oczywiście koraliki pamięci, ale najdawniejsze bez mała 50 lat wstecz.

Patrząc na stare programy, afisze, foldery, rozmawiając z uczestnikami „Wili”, być może przyszły badacz dziejów kultury polskiej na Litwie zechce i dzieje tego zespołu uwzględnić. Oj, sporo już tego się zebrało! Dziś na naszej stronie mała retrospekcja Neli Mongin.

Garść osobistych wspomnień

Można mówić na początku nie o „Wili”, a powstawaniu środowisk. Mogę potwierdzić o istnieniu takiego w szkole nr 5 w starym przedwojennym jeszcze gmachu. W gronie kadry pedagogicznej była tam pani Pieniżkowa...

— Jak miała na imię? Jakoś nikt nie potrafi mi tego powiedzieć — od razu zapytuję o tę, chyba wtedy powszechnie znaną działaczkę polskiej diaspory.

— Janina — odpowiada. Dalej uzupełnia, że tak wszyscy do niej z wielkim szacunkiem mówili „pani Pieniżkowa”. Właśnie ona brała na siebie odpowiedzialność za życie artystyczne szkoły. Była, jak mówi, bodaj nauczycielką muzyki. — Chodził tam na imprezy z siostrą żony Aleksandra Tabońskiego, przypomina p. Nela — również wykładowcy tej szkoły.

— Pierwszy raz tam trafiłam może w 1952 czy 1953 roku — kontynuuje moja rozmówczyni. — W czasie imprezy były deklamacje, jakieś scenki wodewilowe, przygrywano na fortepianie. Wszystko to, jak mi wiadomo, organizowała pani Pieniżkowa.

Na św. Stanisława

— Wtedy żyliśmy taką pocztą pantoflową. Zналиśmy się dużymi grupami przeważnie z kościołów. Właśnie 8 maja, na św. Stanisława — w tym pamiętnym dla „Wili” 1955 roku — w licznych chórze

profesora Jana Żebrowskiego w kościele św. św. Piotra i Pawła jedna z chórzystek zaproponowała mi wolny bilet na koncert.

Co tam było w programie? Recytacje były, no i chór pod batutą Piotra Termiona. Był poproszony o dyrygowanie. Przecież nie mógł tego na dłuższą metę robić jako organista! Wtedy też moja znajoma zauważyła: „Patrz, jak dużo osób z chóru kościelnego. Dlaczego Ciebie w nim nie ma?”.

Pani Nela nadmienia, że właśnie te początki stanowiła młodzież akademicka, górą Instytut Nauczycielski z Nowej Wilejki, no i ci, których znała z kościelnych chórów. Czarne spódniczki i białe bluzki dziewczyn wyglądały może skromnie, ale dostojnie.

— W koncercie brała udział solistka operowa Jadwiga Pietraszkiewicz?

— Owszem, ale to nie znaczy, że była uczestniczką chóru. Jak pamiętam, ona siedziała jako widz na sali w pierwszym rzędzie. Kiedy koncert się skończył, oklaskami ją zmuszono do wejścia na scenę. Mówiła, że przyszła wysłuchać koncertu, że nie jest przygotowana. O ile dobrze pamiętam, zaśpiewała z Moniuszki jakieś dwie rzeczy. Była owacyjnie przyjęta.

Pierwsze próby i następne

Dużo się udzielały obie Garszkówny — Teresa i Barbara. Była widoczna Czesława Ingielewicz i jej starsza siostra, również po szkole muzycznej. — Poszłam tylko na parę prób... Ale po niedługim czasie znów się udałam na Wielką do siedziby Związków Zawodowych, gdzie zespół już się ulokował. Byli pani Zofia Gulewicz i pan Wiktor Turowski. Tu już była konkretna praca, fachowo prowadzone próby. Edward Pilipajtis opracowywał melodie na orkiestrę. A orkiestra to Staszowie — Krzywicki i Jakutis (fujarki), na klawierze grał Jerzy



„... Dziura w desce” — tak śpiewał sekstet „Wili”, widoczne od lewej — Krystyna Żyngiel, Nela Mongin, Astrida Paszun, Krystyna Adamowicz, Jasia Subocz

Pilecki, akordeonach — wspomniana Czesia, po mężu potem Tatol i młoda Wiesia Kamsiukówna, później Jakutisowa. Zostałam w zespole.

Głosowanie nad nazwą zespołu

— Pierwszym pomysłem nadania nazwy zespołowi było „Wilno”. Tak nas nieraz nazywano goście z Polski. Wtedy zarządzone zebranie, na którym jako pierwsze i zgłoszono miano „Wilno”. Ale oto głos wątpiący, czy nam pozwolą oficjalnie użyć tej nazwy? Dalej jakoś wypłynęła propozycja „Wilia”. Znów dyskusja, osobiście broniłam tej nazwy, tłumacząc, że na Zarzeczcu jest zakład tkacki „Wilija”, więc nie powinno by być

oficjalnych zastrzeżeń. Była też propozycja „Hejnału”... Sprawę postawiono pod głosowanie i zwyciężyła nazwa „Wilia”. Kiedy to było? Myślę, że pod koniec roku 1959, czyli niedługo przed pięćdziesiątym latem zespołu.

Przyjechały stroje opoczyńskie

Prezesem zespołu „Olsztyn” była pani Longina Giedroyciowa — przedłuża nić relacji Nela Mongin. — Już starsza pani. Przed wojną śpiewała w chórze prowadzonym przez Żebrowskiego „Hasło”. Chciała przyjechać do Wilna, by w czymś pomóc naszemu zespołowi. Ale nie otrzymała zezwolenia. „Olsztyn” jednak otrzymał pozwolenie na występy w Kaliningradzie... Wtedy — już po porozumieniu się z olsztyniakami — z panią Zofią Gulewicz pociągiem pojechaliśmy do Kaliningradu... Potem, kiedy już zaistniały inne układy polityczne pani Giedroyciowa przyjeżdżała często, odwiedzała pana Żebrowskiego itp. Notabene, Jan Żebrowski zawsze mówił, że Wilna nie opuści, bo tu jest jego miejsce. Dawno nie żyje, również zmarła nasza sponsorka pięknych strojów opoczyńskich. Przypadły one wtedy tancerzom. Chór musiał się zadowolić zaprojektowanymi i uszytymi na miejscu według tych oryginałów. Związki zawodowe zakupiły odpowiednie materiały, uszyto do miary chórzystów, no a serdaci, bluzki dziewczyny sobie same upiękślały cekinkami.

Autorytety duchowe

Mówimy o duchowym wpływie na polską młodzież obu wileńskich autorytetów prof. Jana Żebrowskiego i dr. Jerzego Ordy. Ten drugi sta-

rał się włączyć poprzez próbę zorganizowania grupy recytatorskiej, czy oprowadzanie po mieście. Po nabożeństwie w kościele św. św. Piotra i Pawła zazwyczaj ogłaszano wycieczkę... po kościele — mówi p. Nela. Kiedyś moja cioteczna babcia swój zachwyt wyraziła tak: „Czegoś takiego nie słyszałam, to odkrycie!”.

Również dziś ta całość sakralnego wystroju naszej perły baroku wileńskiego wywołuje podobne wrażenia. Ale to trzeba jeszcze umieć przekazać słuchaczom. Dr Orda umiał! Przypominamy, że zdarzało mu się podczas spacerów po mieście spotykać „towarzyszy”. Co prawda, dyskretnie, ale żądano rozproszenia grupek... Wypowiadał się również o sztuce ludowej, folklorze wileńskim.

I dalej wspomnienia. O tym, jak kierownik „Wili” Wiktor Turowski sprawdzał jej przydatność głosową, co czynił oczywiście wobec każdego przyszłego chórzysty. Ją, wyraźną sopranistkę, postawił do altów!

— A ja po prostu z tremy nie mogłam wyciągnąć wysokiej nuty — śmieje się teraz. Mówię mu, że śpiewam sopranem, a on pyta: a gdzie pani tak śpiewała? A ja mu na to: u pana Żebrowskiego! Naturalnie, stałam we właściwym rzędzie dla sopranów.

Jak nie zostać złodziejem

Co ceni w człowieku?

— Uczciwość. Uczciwość — akcentuje i wyjaśnia, że to „rozległe” słowo, bo to i solidność, i wyznawane zasady. Szukać jej w urodzeniu nie należy. Uśmiechając się opowiada, jaką w życiu miała lekcję tej uczciwości u własnej matki. Zdarzyło się, kiedy miała bodaj 6 a może 7 lat, że ukradła w domu pieniądze... Matka ją siłą zaraz pociągnęła do sąsiadów, by zobaczyli, jaką jest złodziejką! Strasznie to przeżyła, choć tamte metody na pewno skuteczne nie były. Niemniej tamte generacje do moralnych cech człowieka przywiązywały wielką uwagę. To wartość samego społeczeństwa, nie tylko jednostki — wyznaje.

— Co lubię czytać? Niewątpliwie klasykę — polską i światową. Co do poezji, uważam, że to trzeba w domu zaszczepić od dziecka. Mnie jakoś to minęło — mówi.

Nie daję za wygraną i pytam: czy Pani z natury nie ma potrzeby pisać wierszy?

— A kto ich nie pisał?... (wzdycha). Ale potem się wyrzucało... Miałam tak na dobre się uczyć muzyki, jako dziecko należałam do chóru w konserwatorium. Wszystko mi to wojna zabrała. Chodząc przed laty do „Wili”, czy nadal do chóru kościelnego może i się realizuje jakieś talenty, o ile je mam? To, co robię, wiem na pewno, że jest to potrzebne — kończy naszą rozmowę Nela.

Danuta Werowska
For. archiwum N. Mongin



Podczas jednego z wypadów „Wili” poza Wilno razem z Wiktorem Turowskim

Rozpoczęły się rozgrywki Polonijnej Ligi Siatkarskiej —

Udany start

W minioną sobotę w sali sportowej szkoły im. Jana Pawła II wystartowały rozgrywki Polonijnej Ligi Siatkarskiej (PLS) wśród drużyn dziewczęcych szkół Wilna i rejonów sołecznickiego oraz wileńskiego. W tym roku do udziału w zawodach zgłosiło się siedem drużyn, które będą walczyły o tytuły mistrzów PLS. Po pierwszej rundzie bez porażki są trzy drużyny — z Awieżń, Bujwidz oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II.

Jak „Kurierowi” powiedział Franciszek Szumski, szkoleniowiec drużyny dziewczęcej z Awieżń i jeden z organizatorów zawodów, do rozgrywek o tytuł mistrza Polonijnej Ligi Siatkarskiej wśród dziewcząt zgłosiło się siedem ekip: z gimnazjum i szkoły podstawowej im. Jana Pawła II oraz „mickiewiczówki” w Wilnie, Szkoły Średniej im. Tysiąclecia w Sołeczniokach oraz ze szkół w Zujunach, Bujwidzach oraz Awieżniach w rejonie wileńskim. W następnym roku geografia zawodów być może zostanie poszerzona o rejon trocki. Wiek zawodniczek nie jest reglamentowany i w składzie drużyny mogą być uczennice teoretycznie od pierwszej do dwunastej klasy.

W uroczystym otwarciu zawodów siatkarskich wziął udział Stefan Kimso, prezes Zarządu KS „Polonia” Wilno, który jest jednym z pomysłodawców imprezy i fundatorem nagród dla zwycięzców. Jak poinformował Szumski, w ra-

mach rozgrywek o tytuł mistrza ligi odbędą się trzy rundy spotkań, a po nich odbędą się spotkania finałowe, które zostaną rozegrane w końcu lutego lub na początku marca roku przyszłego w Awieżniach.

Po pierwszej rundzie rozegranej w sali sportowej szkoły im. Jana Pawła II na prowadzeniu są siatkarki z Awieżń, Bujwidz oraz gospodynie zawodów — zawodniczki ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II, które odniosły po dwa zwycięstwa. Zdaniem uczestników, gospodarze na czele z nauczycielem wychowania fizycznego Władysławem Mikulskim dobrze przygotowali się do zawodów i odbyły się one sprawnie i bez zgrzytów. Następną rundą odbędzie się w styczniu 2005 roku w sali sportowej szkoły w Zujunach.

Rozgrywki w ramach Polonijnej Ligi Siatkarskiej są przeprowadzone z myślą o popularyzowaniu tej dyscypliny sportu wśród uczniów szkół polskich. Zdaniem Franciszka Szumskiego, pedagoga, który w szkole pracuje już 46 rok, poziom rozgrywek PLS z każdym rokiem rośnie i to nastraja optymistycznie. — Szczególnie chciałbym podkreślić postęp jaki poczyniły młode siatkarki z „mickiewiczówki”, Zujun oraz jak zwykle niezwykle ambitnych Bujwidz, gdzie pracuje mój kolega, doświadczony i wielce zasłużony dla sportu nauczyciel Tadeusz Mincewicz — powiedział pan Franciszek.

Zygmunt Zdanowicz

Serbscy hakerzy atakują Kostelić

Wybryk internetowych maniaków

Serbscy hakerzy zaatakowali oficjalną stronę internetową chorwackiej narciarki Janicy Kostelić. Zastąpili zdjęcie alpejki podobizną faszystowskiego przywódcy serbskiego Drazy Mihajlovicia — podał chorwacki portal internetowy Index. hr.

Mihajlović jest zniechędzony w Chorwacji, a dla serbskich nacjonalistów to postać kultowa. Był przywódcą serbskich czetników walczących przeciw antyfaszystom podczas II wojny światowej. Po wojnie został stracony przez Jugosławian.

Alpejski Puchar Świata

Zdeklasował rywali

Amerykanin Bode Miller wygrał we włoskiej miejscowości Sestriere slalom alpejskiego Pucharu Świata. To jego szóste pucharowe zwycięstwo w dziesięciu zawodach sezonu.

Amerykański narciarz zdeklasował rywali. Na stoku, na którym odbędzie się rywalizacja olimpijska w 2006 roku, wyprzedził aż o 1,27 sekundy Szwajcara Silvana Zurbriggena oraz o 1,41 Fina Kalle Palandera.

Miller stał się drugim w historii Pucharu Świata zawodnikiem, któ-

rowian. Hakerzy umieścili na stronie Kostelić także zdjęcie Milana Gurovica, serbskiego koszykarza Partizana Belgrad, na którego ramieniu widnieje wytatuowana podobizna Mihajlovicia.

Hakerzy pozdrowili także odwiedzających stronę internetową Kostelić: „Serdeczne pozdrowienia z Serbii, kraju dzielnych bohaterów i internetowych maniaków” — poinformował portal Index. hr. Strona internetowa Kostelić usunęła efekt hakerańskich wybryków po kilku godzinach.

ry w jednym sezonie odniósł zwycięstwa w slalomie, slalomie gigantycznym, supergigancie i zjeździe. Wcześniej ta sztuka udała się tylko pochodzącemu z Austrii reprezentantowi Luksemburga Marcowi Girardelliemu w sezonie 1988/1989.

W Sestriere startował polski alpejczyk Michał Kałwa. Wypadł bardzo słabo. W pierwszym zjeździe zajął ostatnie, 66. miejsce, tracąc 5,63 sekundy do Millera. Oczywiście nie pojechał w drugiej serii, do której zakwalifikowała się czołowa trzydziestka.

"Złota Piłka" dla Andrija Szewczenki

Trafna inwestycja



Szewczenko jest trzecim piłkarzem ukraińskim, który otrzymał tak prestiżowe wyróżnienie
Fot. EPA-ELTA

Ukraińiec Andrij Szewczenko z AC Milan został laureatem „Złotej Piłki” w 2004 roku, prestiżowej nagrody przyznawanej przez francuskie czasopismo „France Football” dla najlepszego piłkarza, grającego w Europie.

Drugie miejsce w plebiscycie „France Football” zajął grający w Barcelonie Portugalczyk Deco, a trzecie inny zawodnik katalońskiego klubu Brazylijczyk Ronaldinho. Po raz 13. w czołowej trójce znalazło się dwóch piłkarzy z tego samego klubu.

„Złota Piłka” po raz drugi z rzędu trafiła do piłkarza z Europy Wschodniej. Przed rokiem otrzymał ją grający w Juventusie Turyn Czech Pavel Nedved. Po raz trzeci nagroda ta została przyznana piłkarzowi ukraińskiemu — w 1975 roku dostał ją Oleg Błochin, w 1986 Igor Biełanow.

„Pamiętam, jak Biełanow otrzymywał to wyróżnienie — powiedział 28-letni Szewczenko po ogłoszeniu wyników tegorocznego

Andy Roddick zwolnił trenera

Zaskoczony nowiną

Drugi tenisista światowych rankingów Amerykanin Andy Roddick rozstał się z trenerem Bradem Gilbertem po trwającej półtora roku współpracy.

„Myślę, że to w tej chwili najlepsze rozwiązanie” — skomentował lakonicznie Roddick, odmawiając ujawnienia przyczyn decyzji.

Gilbert, który nie towarzyszył Roddickowi w zeszłym tygodniu w Sewilli, gdzie Amerykanie grali z Hiszpanami w finale Pucharu Davisa, był zaskoczony nowiną. „Pra-

plebiscytu — był on pierwszym moim wzorem. Jednak piłkarskim ideałem zawsze był dla mnie Marco van Basten”.

Szewczenko, który zajmował trzecie miejsce w tym plebiscycie w 1999 i 2000 roku, jest 49. laureatem „Złotej Piłki”. Ukraiński zawodnik znalazł się także wraz z Francuzem Thierryem Henry i Brazylijczykiem Ronaldinho w trójce nominowanych do Piłkarza Roku FIFA. Wyniki tego plebiscytu zostaną ogłoszone 20 grudnia w Zurychu.

Wielka kariera Szewczenki zaczęła się w Dynamie Kijów, z którym pięć razy z rzędu w latach 1995-99 zdobywał mistrzostwo Ukrainy. Z klubem tym zabłysnął w Lidze Mistrzów i został zauważony przez kierownictwo AC Milan. Ukraińiec przeszedł do włoskiego klubu za 25 milionów dolarów, a inwestycja okazała się trafna, bowiem dwukrotnie był on królem strzelców Serie A. W tym sezonie zdobył 11 goli w 15 meczach.

ca z Andym była dla mnie przyjemnością. Był wspaniałym uczniem i jestem dumny z wyników, które razem osiągnęliśmy” — napisał Gilbert na swojej stronie internetowej.

Nie wiadomo kto zastąpi Gilberta. Być może Roddick nie będzie mieć trenera, wzorem najlepszego obecnie tenisisty świata Szwajcara Rogera Federera, który wygrał trzy z czterech tegorocznych turniejów Wielkiego Szlema bez pomocy szkoleniowca.

Sprintem

• Europejski Związek Judo (EJU) zlecił Litwie zorganizowanie mistrzostw Starego Kontynentu wśród juniorów w tej dyscyplinie sportu w roku 2008. Taką decyzję podjęto podczas kongresu EJU w stolicy Węgier Budapeszcie, w którym wziął udział prezydent Litewskiej Federacji Judo Vigmantas Sinkevičius.

• Chiny pokonały Resztę Świata 5:0 w towarzyskim meczu tenisistów stołowych, rozegranym wczoraj w Changsha (prowincja Hunan).

• Napastnik Dynamo Kijów i reprezentacji Lotwy, Maris Verpakovskis został uznany drugim z rzędu najlepszym piłkarzem roku w swym kraju. Plebiscyt zorganizowała Łotewska Federacja Piłkarska (LFF).

• Zespół gwiazd hokejowej ligi NHL wygrał w Pilźnie z tamtejszym klubem czeskiej ekstraklasy 8:3 (0:1, 4:2, 4:0), mimo iż w połowie meczu przegrywał 1:3.

• Jerzy Dudek bronił bramki Liverpoolu we wczorajszym meczu ligowym przed własną publicznością z Portsmouth. Chris Kirkland, który ostatnio był pierwszym bramkarzem „The Reds”, doznał kontuzji grzbietu.

• Inauguracyjne zawody Pucharu Świata w saneczkarstwie na torach naturalnych odbędą się w dniach 17-18 grudnia w Kampill (Włochy).

• 22-letni student krakowskiej AWF Mateusz Ligocki zajął w austriackiej miejscowości Nassfeld-Hermagor pierwsze miejsce w eliminacyjnych zawodach snowboardowego Pucharu Świata w olimpijskiej konkurencji snowcross.

• Polscy hokeiści do lat 20 zremisowali z Ukrainą 2:2 (0:1, 1:1, 1:0) w rozpoczętych w poniedziałek w estońskiej Narwie mistrzostwach świata dywizji 1 (grupa B).

• Jeden z najlepszych żużlowców świata, Szwed Tony Rickardsson podpisał kontrakt z mistrzami Polski Unią Tarnów i także w przyszłym sezonie będzie reprezentował barwy tego klubu. Tarnowianie mają już skompletowany skład.

• W okresie 85 lat działalności Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, reprezentanci kraju zdobyli 50 medali olimpijskich, 68 medali mistrzostw świata różnych kategorii wiekowych, 109 medali mistrzostw Europy. Ustanowili także 38 rekordów świata.

• Johan Neeskens został zwolniony z funkcji trenera piłkarzy NEC Nijmegen. W tym holenderskim klubie występuje Andrzej Niedzielan.

• Kibice piłkarscy w Niemczech będą mogli obejrzyć na żywo wszystkie 64 mecze rozgrywanego w ich kraju mistrzostw świata 2006 tylko w płatnej telewizji Premiere.

• Włoska federacja piłkarska apeluje o możliwość korzystania przez sędziów z urządzeń elektronicznych, pomagających unikać błędów w ich pracy.

• Po tygodniowej przerwie w startach Pucharu Świata w skokach narciarskich do reprezentacji Niemiec powrócili Martin Schmitt i Maximilian Mechler.

ŚRODA 15. XII



6.00	Dzień dobry
9.00	S. „Komisarz Rex”
9.55	Film anim.
10.25, 17.30	S. „Czarownica Sabrina”
10.50	Uczeń
11.35	Wieczorny autograf
12.15	Popołudnie z Čekuolsem
12.45	Pytanko
13.00	Drogi. Samochody. Ludzie
13.30	Witaj, komputerze
13.55	W interesie społeczeństwa
14.50	Dobry nastrój
16.25	Filmy anim.
17.20	Wiadomości (ros.)
17.55	Film anim.
18.30	Dziennik
18.45	S. „Komisarz Rex”
19.40	Blisko — daleko
20.25, 22.09	Loteria „Perlas”
20.30	Panorama
21.00	Puchar ULEB. „Deichman Śląsk” Wrocław — Wilno. W przerwie „Perlas” i „24 sekundy”
22.45, 23.10	Poglądy Bartkusa
23.00	Wiadomości
23.45	Mecz Euroligi kobiet „Lietuvos telekomas” Wilno — „Wisła” Kraków
2	
14.55	Filmy anim.
16.15	Retrospektywa
17.25	Trembita
17.35	Magazyn wspólnot narodowych
17.45	Menora
18.00	Życie z bliska w Kownie
18.15	Wiadomości kowieńskie
18.40	Barwy tygodnia
19.30	Mecz Euroligi kobiet „Lietuvos telekomas” Wilno — „Wisła” Kraków
21.00	Podróże
21.30	Panorama
22.00	Dokumentalistyka światowa
22.50	Pokolenie pieniędzy
3	
13.30	Rowerowy show
15.50	Filmy anim.
17.45	Reality show „Bar”
18.15	Okna
19.10	S. „Luz Maria”
20.05	S. „Libertada”
20.55	Kocha, nie kocha. Randka w ciemno
21.55	Komedja „Rozmnożenie”
24.00	Filmy anim.
25.45	S. „Luz Maria”
26.40	S. „Libertada”
27.40	Okna
28.45	Wiadomości
29.10	Na pograniczu
30.00	Rowerowy show
30.20	Telegra „Zapal gwiazdę bożonarodzeniową”
30.25	Program muz.
31.25	Reality show „Bar”
32.00	Wiadomości
32.35	S. „Nash Bridges”
33.40	Reality show „Bar”
34.40	Zaloga
4	
3.30	Szukająca dokumentalistyka
3.55	Nasze zwierzęta

7.25	Telewitryna
7.40	Melodramat „Włoskie namiętności”
8.45, 19.55	Gra bożonarodzeniowa
8.50	Sąd
9.25	Kamera VRS
10.05, 16.35	S. „Niewinna Joanna”
11.00, 17.30	S. „Ukryta namiętność”
11.55	Rodzinną kolacją
12.50	Szczerze. Magazyn stylu życia
13.35	S. „Gliny”
14.35	Thriller „Splamiona reputacja”
18.30	Sąd
19.10	Pora zmierzchu
20.00	Wiadomości
20.20	Pytaj
21.20	S. „Cele śmierci”
22.30	Wiadomości
22.40	Gra bożonarodzeniowa
22.45	S. „W obliczu niebezpieczeństwa”
23.45	S. „Gliny”
0.45	Rozrywki SMS
2.45 — 5.00	Telegra „Rozbierz mnie”
5	
7.05	Telesklep
7.20	Film anim.
7.45	Pomoc TV
8.15	Nomeda
9.10	S. „Dzikuska”
10.10	S. „W wirze namiętności”
11.10	Program rozr.
12.00	Komedja „Psia sprawa”
13.40	Filmy anim.
14.45	S. „Rebeka”
16.40	S. „Dzikuska”
17.40	Nomeda
18.45	Wiadomości
19.10	Ekipa
20.00	Pomoc TV
20.30	Labirynty
21.35	Reality show
22.45	Wiadomości
23.15	S. „X-files”
0.15	Z obu stron muru
1.15	Komedja „Długo i nieszczęśliwie”
6	
7.00	Poranek NTV
8.05	Film anim.
9.00	Film fab. „Kally i aniołowie”
11.00	S. „Drogowe wilki”
12.00	NTV dziś
12.30	S. „Bogaci i sławni”
13.30	S. „Tajemnice miłości”
14.30	W swoim kręgu
15.30	S. „Bogaci i sławni”
16.30	S. „Tajemnice miłości”
17.30	„Geras”
17.55, 20.55	Gra bożonarodzeniowa
18.00	NTV dziś
18.30	Wiadomości
18.55	Puls
19.05	Film fab. „Komedja mścicieli”
21.00	Program rozr.
21.30	Krzyk. Program publ.
22.00	Wiadomości
22.30	S. „Rajskie wodospady”
23.30	Autofani
24.00	S. „Ladacznice”
7	
8.05	Film fab. „Dwadzieścia trzy”
10.00, 14.00, 20.00, 22.15	Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa

10.30, 13.45, 17.00	Przewodnik wolnego czasu
10.45	Reklama
11.15	Film fab. „Krwawa podróż”
13.15, 14.30	Telesklep
15.00	Film fab. „Święta korona”
17.15	Reklama
18.00	Film fab. „Miłość i gniew”
20.15	Film fab. „Metamorfoza pewnego małżeństwa”
22.30	Film fab. „Recepty anarchisty”
8	
10.10	Telesklep
10.25	Film anim.
10.50	Tangorama Live
12.15	S. „Przygody Sindbada”
13.10, 18.30	S. „Żonaty i dzieciaty”
14.00	Tangorama Live
15.30	S. „Złota rączka”
16.00	Inny świat
17.00	S. „Agencja NAS”
18.00	Film anim.
19.30	Tangorama Extreme
21.00	S. „Cobra 2”
22.00	Komedja „Miłość przychodzi niespodziewanie”
23.55	Znajomość SMS
9	
7.00	Kawa czy herbata, w tym Pogoda
10.10	S. „o 7.30, 8.00, 8.30 oraz Wiadomości — skrót o 7.32, 8.02, 8.32
9.00	Wiadomości
9.12	Pogoda
9.15	Cafe Serio
9.25	Kawa czy herbata
10.02	Wiadomości — skrót
10.05	Budzik — program dla dzieci
10.30	S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”
11.00	S. dok. „Kochaj mnie”
11.25	30 ton! Lista, lista, lista przebojów — magazyn muz.
11.55	Gorączka
12.25	Plus minus — magazyn ekonomiczny
13.00	Wiadomości
13.15	„Klan” — telenowela
13.40	Więści polonijne — magazyn
13.55	„Plebania” — telenowela
14.20	Chanuka: „Podwójny czas” — film dok.
15.05	Piękniejsza Polska — magazyn
15.30	Tam, gdzie jesteście
16.00	Animowany Świat Wyobraźni
16.20	Znaki czasu — magazyn
16.40	Zwierzowiec — magazyn
17.00	Budzik — program dla dzieci
17.30	S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”
18.00	Telexpress
18.15	Sportowy Express
18.25	O początku, końcu poznania — reportaż
18.45	Nie tylko dla komandosów
19.05	Zabawy językiem polskim — teleturniej językowy
19.30	Gorączka
20.15	Dobranocka
20.30	Wiadomości
20.53	Sport
20.59	Pogoda
21.05	Prosto w oczy
21.22	Pogoda

Bożonarodzeniowa Akcja Charytatywna „Kuriera” „Podaruj misiaczka”

Redakcja ogłasza kolejną akcję Bożonarodzeniową na rzecz maluchów z domów dziecka Wilna i Wileńszczyzny. Zwracamy się do ludzi dobrej woli i czułego serca, by podarowali zabawkę po swoich dzieciach lub wnukach, którymi wasze małeństwa już się nie bawią. Mamy nadzieję, że będą to lalki, różne maskotki, gry, samochodziki, puzzle, jak też dziecięce książeczki, które przyniosą dziecku, pozabawionemu domu rodzinnego, radość i zadowolenie.

Dary waszego serca będą zbierane w redakcji „Kuriera Wileńskiego” (ul. Birbynių 4a) oraz w księgarniach wileńskich: „Na Rudnickiej” (ul. Rudnikų 20) i „Elephas” (ul. Olandų 11).

Gdyby ktoś zebrał większą liczbę zabawek i nie miał możliwości, by je dostarczyć do wyznaczonych miejsc, prosimy o poinformowanie redakcji pod nr. tel. 260 84 46. Przedstawiciele redakcji przyjadą do Państwa po ich odbiór.

Akcja „Podaruj misiaczka” trwa do 20 grudnia br. Wasze prezenty zostaną wręczone dzieciom 22 grudnia.



Wybory najbardziej zasłużonych

30 grudnia w Trockim Domu Kultury odbędzie się Wieczór Dziękczynny, w którym dyplomami zostaną uhonorowani ci, którzy są najbardziej zasłużeni dla Trok, dzięki którym łatwiej się żyje w tym mieście.

Wszyscy chętni do oddania swego głosu są proszeni do 22 grudnia poinformować pocztą elektroniczną rumai@trkr.bst.lt



ul. Pylimo 17

Repertuar na 15 grudnia

WIELKA SALA
„Terminal” — godz. 11.00,
12.00 (seans tylko 15.12).

„Troja” — godz. 13.30,
15.12 — godz. 14.30.

„Lalka” — godz. 16.30,
21.15; 11.12 — godz. 16.30,
18.45; 15.12 — godz. 21.15.

Noc francuskiego filmu
krótkometrażowego — 11.12
— godz. 23.00.

SALA 88

„Misja krowy” — godz.
13.30.

„Wieś” — godz. 17.00,
21.00.

„Lilia na wieki” — godz.
15.00, 19.00.

„Shrek” — godz. 11.45.

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Dzisiaj nic nie stanie na przeszkodzie Twoim działaniom. Sprawy zarówno osobiste jak i zawodowe potoczą się według wcześniejszych planów. W pracy szykują się jakieś ekstra pieniądze.

BYK. Czas sprzyja realizacji ciekawych pomysłów. Uważaj jednak, aby za sprawą Neptuna nie dać się ponieść zbyt wybujałej wyobraźni. Może się okazać, że przeliczysz się nie tylko z siłami ale także z finansami. Nie obiecuj niczego na wyrost.

BLIŹNIĘTA. Opozycja Księżyc/Saturn źle działa na Twoje samopoczucie i przedsięwzięcia. Nie poddawaj się jednak frustracjom. Spokojnie i konsekwentnie realizuj swoje plany. Wcześniej czy później zostaniesz doceniony. Masz po temu duże szanse.

RAK. Dzisiaj możesz liczyć na powodzenie w wielu sprawach. Staraj się więc dobrze wykorzystać sprzyjającą Ci aurę. Gwiazdy nie dla wszystkich są łaskawe. Bez przeszkód uda Ci się zrealizować zawodowe przedsięwzięcia.

LEW. W pracy potrzeba Ci dziś więcej uporu i wiary w siebie. Nie zniechęcaj się żadnymi przeszkodami. Jeśli tylko zechcesz, to przekonasz się, że nie ma dla Ciebie rzeczy niemożliwych. W takiej sytuacji opieszałość innych może Cię wyprowadzać z równowagi. Bądź dla nich bardziej wyrozumiały.

PANNA. To dobry i korzystny dzień dla wszelkich zawodowych przedsięwzięć. Bez wysiłku poradzisz sobie z każdą przeszkodą. Odczujesz przyływ sił życiowych i dobrego humoru. Należy jednak zadbać o większą stabilizację emocjonalną.

WAGA. Księżyc wchodzący do znaku Wodnika pobudzi Twoją wyobraźnię i uaktywni intuicję. To wyjątkowo sprzyjający czas na pogłębianie wiedzy. Także na aktywną działalność charytatywną.

SKORPION. Dzień w miarę spokojny i pomyślny. Na każdym kroku odczujesz wielką opiekę Gwiazd. W razie potrzeby współpracownicy i osoby z Twojego otoczenia nie odmówią Ci pomocy. Ty sam będziesz wyjątkowo operatywny.

STRZELEC. Najważniejsze dziś to nie ulegać emocjom i trzymać nerwy na wodzy. Nawet, jeśli oburzają Cię podłość i niesprawiedliwość współpracujących z Tobą ludzi. Przy realizacji swoich planów staraj się nie ulegać niczym naciskom.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj nie koncentruj się wyłącznie na pracy. Daj sobie trochę luzu i pozwól innym działać. Bądź przy tym wyrozumiały dla ułomności i wad współpracowników. To właśnie na błędach uczy się większość z nas. Nie rób więc z tego wielkiego halo.

WODNIK. W pracy nie opuści Cię dobra passa. Aby jednak Twoje plany potoczyły się właściwym torem, należy większą uwagę zwrócić na szczegóły. Czas najbardziej sprzyja teraz nauce i rozwijaniu wszelkich zainteresowań. Najwięcej korzyści przyniesie Ci jednak rozpoczęta współpraca z obcokrajowcem.

RYBY. Powodzenia spodziewaj się w interesach związanych z odległymi miejscami. Planowana podróż przyniesie Ci więc korzyści. Osoby, na które do tej pory nie zwracałaś większej uwagi, odegrają ważną rolę dla Twoich interesów.

Restauracja „Pas Juorapa”

**BANKIETY
BOŻONARODZENIOWE
I NOWOROCZNE**

(do 70 osób)

Podniosła atmosfera
uroczego święta, doskonała
kuchnia i wesoly nastrój —
zagwarantowane!

(Zam. 389)

Vilnius, tel. 230 10 24, kom. 868194134



Chcesz sprawić miłą niespodziankę
święteczną rodzinie, bliskim
i znajomym? Sprezentuj im świąteczny
„Kuriera” z dnia 24 grudnia, w którym
znajdą napisane przez Ciebie
życzenia!

Komu.....

Tekst.....

Od kogo.....



Życzenia wpisane do tego kuponu
możesz przysłać lub dostarczyć
do redakcji do 20 grudnia wyłącznie.
Adres redakcji: Birbynių g. 4a, LT-02121 Vilnius

OGŁOSZENIA

PRACA

Księgowa poszukuje pracy.
tel. 267 63 43, 8 606 19477

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy.

Landwarów, tel. +370 677 28361,

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię zabytkowe: krzesła, stół, lustro, obrazy i inne przedmioty (do 1960 r.).
Tel. 238 04 11, 8 687 48593

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Sprzedaję krawężniki drogowie.
Vilnius, tel. 8 685 04083

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach: 0,6x0,3x0,2; 0,6x0,15x0,2; 0,6x0,4x0,19. Dostarczamy na miejsce. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

USŁUGI

Naprawiamy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu.
Tel. 8 606 05964

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaiorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

RÓŻNE

Poszukuję specjalisty z dziedziny statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

„Dokąd pędzisz, zimo biała?
Do Świętego Mikołaja!”

Drogie dzieci, weźcie przykład z zimy i przybiegnijcie na spotkanie ze Świętym Mikołajem do Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76 w Wilnie!

26 grudnia o godz. 13.00 – zabawa przy choince (cena 2 Lt).

2 stycznia o godz. 12.00 i 15.00 – bajka „Królewna i rozbójnicy” przygotowana przez Polski Teatr w Wilnie i zabawa z Mikołajem (cena 5 Lt).

Rezerwacje i wszelkie informacje pod nr. tel. 233 36 63

Zapraszamy

(Zam. 028)

LISENAS PRODUKCJA
UZDARCI AJONINE BENDROVE
Vilnius, tel. 265 32 61

CUKIERKÓW

SZKOŁA JAZDY
Auto Akademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.
nowy program komputerowy
Stosujemy niższe uczniom i studentom

(Zam. 407) Vilnius, Geležinkello 3 (obok dworca) oraz Šv. Jono 9 (na starówce).
Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

Dom gościnny
na Zarzeczcu
w okolicach Starego Miasta

oferuje:

- wynajęcie sali bankietowej
- wynajęcie pokoi hotelowych
- Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Polocko 53 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

Satelitarne i lokalne anteny TV

HOT BIRD™
Odczuj różnorodność!

(Zam. 539)

Otwarte kanały w językach rosyjskim, ukraińskim, polskim i in.

Vilnius, tel.: 272 47 17, 8 659 08 475

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód	mistrz produkcji	Zawód	drukarz offsetowy
Minimalne wykształcenie	pomaturalne	Minimalne wykształcenie	średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 800 Lt	Wynagrodzenie	od 1000 Lt
Wymagania	specjalista obróbki drewna, doświadczenie pracy	Wymagania	świadectwo kwalifikacji, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Lietmedis”	Nazwa przedsiębiorstwa	AB „Darbas”
Informacja	tel. (8 5) 267 46 77	Informacja	tel. (8 5) 230 63 73
Zawód	menedżer	Zawód	menedżer
Minimalne wykształcenie	pomaturalne	Minimalne wykształcenie	średnie
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Charakter pracy	handel przyczepami do samochodów osobowych	Charakter pracy	handel przyczepami do samochodów osobowych
Wymagania	posiadanie świadectwa kierowcy kategorii E	Wymagania	posiadanie świadectwa kierowcy kategorii E
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Sauridos prekyba”	Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Sauridos prekyba”
Informacja	tel. (8 5) 210 40 96	Informacja	tel. (8 5) 210 40 96
Zawód	ładowacz	Zawód	specjalista dziewiarstwa
Minimalne wykształcenie	średnie	Minimalne wykształcenie	średnie
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)	Wynagrodzenie	od 500 Lt
Wymagania	posiadanie zaświadczenia hakowego lub piłowego	Wymagania	doświadczenie pracy w zakładzie dziewiarskim
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Lietmedis”	Nazwa przedsiębiorstwa	indywidualne przedsiębiorstwo „Justile”
Informacja	tel. (8 5) 267 46 77	Informacja	tel. (8 5) 276 72 36
Zawód	kierowca ekspedytor	Zawód	cukiernik
Minimalne wykształcenie	średnie zawodowe	Minimalne wykształcenie	średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 1500 Lt	Wynagrodzenie	od 700 Lt
Wymagania	świadectwo kierowcy kategorii B, C, D, E, doświadczenie przewozów międzynarodowych	Wymagania	świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Polius”	Nazwa przedsiębiorstwa	indywidualne przedsiębiorstwo Stanislovasa Druty
Informacja	tel. (8 5) 267 03 24	Informacja	tel. (8 5) 273 58 60
Zawód	montażysta	Zawód	kierowca taksówki
Minimalne wykształcenie	średnie zawodowe, kwalifikacje	Minimalne wykształcenie	średnie
Miejsce pracy	Wilno	Miejsce pracy	Wilno
Wynagrodzenie	od 2500 Lt	Wynagrodzenie	od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Charakter pracy	praca w zakresie montażu systemów ogrzewania, wentylacji, wodociągu	Wymagania	dobra znajomość miasta Wilna, znajomość języka litewskiego
Wymagania	doświadczenie pracy	Nazwa przedsiębiorstwa	przedsiębiorstwo A. Neverovskisa
Nazwa przedsiębiorstwa	UAB „Klik”	Informacja	tel. (8 5) 275 57 78
Informacja	tel. (8 5) 237 53 43		

Noc Sylwestrowa

w Domu Kultury Polskiej!

W programie:

- niezwykle bogata oferta artystyczna;
- smakowite dania;
- szampańska zabawa do białego rana!

Karta wstępu w cenie 185 Lt od osoby

Zapraszamy!!!

Rezerwacja stołów w DKP. Informacja pod nr. tel. 5 233 36 63 i 8 652 64616



ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt



Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski.

Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

(Zam. 012)

OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbinių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)



Wyrazy głębokiego współczucia
nauczycielce szkoły-przedszkola „Wilia”
Walerii Błażewicz
z powodu śmierci Ojca
składa zespół szkoły-przedszkola „Wilia”

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” –
Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzyma dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynių 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Data urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....

Uśmiechnij się

- Jasiu, dlaczego spóźniłeś się do szkoły?
- Bo pewnej pani zginęło 100 litów.
- I co? Pomagałeś szukać?
- Nie! Stałem na banknocie i czekałem aż odejdzie!

- Skąd wracasz taki wesoly?
- Z dworca, odprowadzałem teściową...
- A dlaczego masz takie brudne ręce?
- Bo z radości poklepałem lokomotywę!

Bożonarodzeniowe słodczyce symbolem religijnym

Katofobia

Przysłane dzieciom do przedszkola w północnej Francji bożonarodzeniowe upominki okazały się nie do przyjęcia — nauczyciele uznali słodczyce w kształcie krzyża i czekoladowe figurki św. Mikołaja za symbole religijne.

Nauczyciele po zobaczeniu słodczych zdecydowali się na odesłanie 1300 paczuszek ze świątecznymi upominkami do merostwa, które je ofiarowało. „To niezdrowa sprawa polityczna, godna pożałowania” — powiedział Andre Delattre, mer położonego w północnej Francji Coudekerque- Branche, który od 11 lat wysyła tradycyjne czekoladki uczniom miejscowych szkół i przedszkoli.

Zagrożenie dla tradycji

Socjalistyczny mer, który przysłał „religijne” upominki dla dzieci, warte 4000 euro, martwi się, iż obowiązujący od trzech miesięcy zakaz eksponowania symboli religijnych w szkołach może zakłócić dawną bożonarodzeniową tradycję. Wraz ze zbliżaniem się Bożego Narodzenia Francja zaczyna zdawać sobie sprawę, że kontrowersyjne prawo, zabraniające muzułmankom noszenia chust w szkołach, jest jak kij — ma dwa końce — pisze Associated Press.

„Mus to zakaz”

We Francji zakaz ostentacyjnego noszenia symboli religijnych — chust i zasłon przez młode muzułmanki, jarmułek żydowskich i chrześcijańskich krzyży — wszedł w życie we wrześniu, z początkiem roku szkolnego. Od tego czasu kilkadziesiąt dziewcząt usunięto ze szkół średnich za odmowę zdjęcia chust, a w regionie paryskim spotkało to sikhijskich chłopców za noszenie turbano. W poniedziałek rzeczniczka francuskiego Ministerstwa Edukacji powiedziała, że nie słyszała o żadnych innych przypadkach naruszenia zakazu przez używanie symboli chrześcijańskich. O ile w 1968 roku

popularnym sloganem było „Zabrania się zabraniać”, to w 2004 jest nim „Mus to zakaz” — pisze Bruno Frappat w weekendowym komentarzu w katolickim dzienniku „La Croix” i dodaje: „A jedną z najmłodniejszych fobii jest katofobia”. Podczas gdy władze oświatowe nakazują szkołom, aby nie podważały świeckiego charakteru państwa, przywódca polityczni toczą debatę nad modyfikacją ustawy z 1905 roku, ustanawiającej we Francji rozdział państwa od Kościoła.

Kłopoty z muzułmanami

Nicolas Sarkozy, były minister finansów, który stoi na czele centrowej Unii na rzecz Ruchu Ludowego (UMP) i nie kryje ambicji prezydenckich, opowiada się za wprowadzeniem poprawki do ustawy z 1905 roku o subsydiowaniu przez państwo wyznań religijnych. Sarkozy chce, aby państwo finansowało budowę meczetów we Francji, która ma największą w Europie, 5-milionową społeczność muzułmańską. Uważa, że dzięki temu muzułmanie będą lepiej integrować się z francuskim społeczeństwem i że przyczyni się to do zapobiegania ekstremizmowi islamskiemu.

Jednak prezydent Jacques Chirac i premier Jean-Pierre Raffarin są zdania, że nie ma powodu do zmiany ustawy, będącej kamieniem węgielnym nowoczesnego francuskiego sekularyzmu. Francja ma kłopoty z rosnącą populacją muzułmańską. W sondażu opublikowanym w niedzielny „Le Figaro” dwie trzecie badanych wypowiedziało się przeciwko włączeniu głównie muzułmańskiej Turcji do Unii Europejskiej. Opr. Z. Z.

Warsztat samochodowy
w Nowej Wilejce zatrudni
elektryka samochodowego
lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel.
263 90 05, 8 652 88664
(Zam. 549)

KOSMADA

KURIER
WILEŃSKI

Wytnijcie kupon, odpowiedzcie na pytania i weźcie udział w konkursie!!!

Konkurs odbędzie się w dniach 10-21 grudnia br. Gdy prawidłowo odpowiecie na pytania, będziecie mogli wygrać ufundowane przez UAB „KosMada” nagrody — 3 zestawy kosmetyków.

Odpowiedzi należy przysyłać na adres redakcji:

02121 Vilnius-30, Birbynių g. 4A, tel./faks 260 84 44 do 21 grudnia br.

Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, zostaną wylosowani trzej zwycięzcy, których nazwiska ogłosi się 24 grudnia br. Uprzejmie zapraszamy do udziału!

1. Jaki jest adres sklepu „KosMada” w Waszym mieście?

2. Do jakiej spółki z o. o. należy sieć kosmetyczno-perfumeryjna „KosMada”?

3. Ile sklepów sieci kosmetyczno-perfumeryjnej „KosMada” działa już w miastach Litwy?

Imię.....
Nazwisko.....
Adres.....
Telefon.....

Pogoda

Lokalne opady i mgły

Dziś bez większych opadów, rano lokalne mgły. Wiatr południowy, południowo-zachodni, 7-12 m/sek. Temperatura 1-6 stopni ciepła.

Jutro w nocy lokalne opady, w rejonach wschodnich — słaba gołoledź. Wiatr południowo-zachodni w porach lokalnie osiągnie 15-20 m/sek. Temperatura w nocy od 4 stopni ciepła do 1 stopnia mrozu. W dzień 2-7 stopni ciepła.

Kalendarium

* Środa (15. XII) jest 350 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 16 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Celiny, Niny, Ireneusza.

* Wschód Słońca — 8.36, zachód — 15.52.

Długość dnia 7 godz. 16 min.

* Księżyc. Nów — od 11 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 15 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,5937
Dolar australijski	1,9753
1000 rubli białoruskich	1,1903
Dolar kanadyjski	2,1124
Frank szwajcarski	2,2475
Korona czeska	0,1126
Korona duńska	0,4646
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,9912
100 forintów węgierskich	1,3959
Juanie chińskie	0,3133
Łat lotewski	5,0177
Korona norweska	0,4214
Złoty polski	0,8225
Rubel rosyjski	0,0926
Korona szwedzka	0,3872
1 mln lir tureckich	1,8317
Griwna ukraińska	0,4873
Korona słowacka	0,0886

SKLEP

MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

- Cement 40 kg — 9,00 Lt
- Płyty gipsokartonowe 1m² — 4,39 Lt
- Tynk „Rotband” 30 kg — 29,90 Lt
- Tynk „Rotweiss” 30 kg — 27,00 Lt
- Profile do gipsokartonu
- Wata, pianka poliuretanowa
- Bloczki z gazobetonu wapiennego
- Metal, rury, blony, ruberoid
- Farby, lakiery, rozpuszczalniki
- Szkło, wyroby żelbetowe
- Towary użytku domowego i elektryczne
- Wiele innych towarów

Naужио Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),
tel. 267 34 05 (Zam. 016)

ROKAS

Najlepszy koncert wszech czasów!

Projekt młodzieżowy, łączący rock, rap, breakdance, operę i nawet balet na jednej scenie. Jedyny koncert.

Nowowilejskie centrum kultury

(Pergalės 8)

19 grudnia o godz. 18

występuje legenda rocka

Povilas Meškėla

„ROJAUS TŪZAI”

a także grupy młodzieżowe
z Nowej Wilejki

WILNIAUS
ROJAUS
SKREX LITE

Bohema
roka
MINERVA
roka

Sponsorzy:



ZNAD WILI
103.8 FM

GIVA
kabelinė televizija

AKSPIRECC
KURIER
HEDEPRA
WILENSKI

Szczegółowa informacja
Tel. 267 01 73 <http://faina.w3.lt>

Cena biletu 4 Lt
Bilety można nabyć zawczasu
w Nowowilejskim centrum kultury, gab. 17